



Wyboista i kręta podróż po sołectwach

W objazd po Gminie Oświęcim udali się 6 maja radni, sołtys, członkowie rad sołeckich i urzędnicy. Towarzyszyli im wójt wraz z zastępcą oraz przewodniczący rady gminy. Uczestnicy bynajmniej nie podziwiali uroków sołectw.

Wspomniane grono wybrało się w tę podróż po to, by na miejscu zapoznać się problemami każdej z kilkunastu miejscowości naszej gminy. A tych nie brakuje – w przeciwnieństwie do pieniędzy na ich rozwiązanie.

Po zakończeniu kilkugodzinnyj podróży uczestnicy autobusowej eskapady mieli niecień miny. Na lokalnych traktach trzęsło autobusem niemiłosiernie, bo stan wielu gminnych dróg pozostawia, mówiąc delikatnie, wiele do życzenia. Po drodze sołtysi informowali pozostałych uczestników objazdu o najważniejszych problemach występujących w danej miejscowości.

Kilkgodziny objazd zmieniłylo spotkanie w budynku szkoły w Porębie Wielkiej. Goście w towarzyszywie dyrektor Małgorzaty Bąckiej obejrzełi wprzeze nadgrzejonej rżebem czasu kadre, weszli także na strych, by naocznie przekonać się o ciekącym dachu. Potem przyszli cześ za nas podsumowanie objazdu.

– Teraz wiadać, jak wiele jest zadań wymagających zaangażowania srod-

ków, których de facto gmina nie ma – ocenił Sławomir Domżał, radny z Groja, dodając że wśród najwięk-szych bolączek występujących w po-szczególnych wsiach na pierwszy plan wysuwają się te związane ze stanem dróg i budynków gminnych, w których funkcjonują szkoły i przedszkola.

– Myślę że wielu z nas po tym objeździe otworzyli się oczy. Problemy nie kończą się w rodzimych sołectwach, a niedokrotnie większe są w sasi-dnich wsiach – podkreślił Domżał.

Radny z Groja uważa, że należałoby wypracować regule, w oparciu o którą wszystkie sołectwa będą traktowane równo przy rozdziale srodków i in-westycjach, proporcjonalnie do swego obszaru i zaludnienia.

Stanisław Nowotarski, radni i sołtys Dworów Drugich stwierdzili, że konieczne trzeba określić priorytetowe za-dania dla gminy, przy czym, jak jedna radnia, nie może być tak, że jedna sztan-dardowa inwestycja, np. budowa nowej szkoły w Porębie, wiązać się bę-dzie ze wstrzymaniem zadań w pozosta-łych sołectwach.

Na to samo zwrócił uwagę wójt Albert Bartosz. Podkreślił, że rozumiejąc racje społeczności Poręby Wielkiej dotyczące budowy nowej placówki oświatowej, trzeba pamiętać o potrze-bach pozostałych sołectw.



Fot. Ior

– To nie jest tak, że w chcemy wszystko dla siebie. Dla naszej wies-cowości budowa szkoły jest najwa-żniejsza – ripostowała radnia i sołtys Poręby Wielkiej Maria Brombosz.

Z możliwości wspólnego objazdu gmi-ny ucieczył się Maciej Majerski, radny

z Rajska i sołtys tej miejscowości. – W poprzedniej kadencji rady gminy przysłuchiwałem się na sesjach, nad czym dyskutowali ówczesni radni. Często nie miałem pojęcia o czym oni mówią, gdy wymieniali nazwy jakichś

Podczas dyskusji podniesiono kwestie przynajmniej prywatnych dróg przez gminę. W wielu przypadkach – mimo wcześniejszych deklaracji ze strony Urzędu Gminy – wciąż do tego nie doszło. Na ten problem zwrócił uwagę radny Jacek Mydlarz i przewodniczący Osady Stawy Grojeckie Wojciech Płonka. Przewodniczący rady gminy Piotr Srenawski tłumaczył, że nie-rzadko drogi prywatne nie spełniają parametrów drogi gminnej, a ponadto nie wszyscy współwłaściciele tych traktów chcą się ich rzec, co w konsekwencji uniemożliwia gminie prze-jęcie.

Sołtys Broszkowice Anna Sporys poprosiła wójtę, by sołtysy byli informowani przez Urząd Gminy o planowanych inwestycjach w danej miejscowości, zakresie zadania, kosztach, utrudnieniach i terminie zakończenia.

Podsumowując dyskusję wójt poinformował, że do końca września przed-łoży strategię inwestycyjną Gminy Oświęcim. Określi ona cele i możli-wości realizacji poszczególnych przed-sięwzięć w każdym z sołectw, z uw-zględnieniem ich obszaru i potencjału ludnościowego. Po prezentacji dok-umentu zostanie on poddany pod konsultacje społeczne.

(Ior)

Wielkie serce dla Janinki

Jesli ktoś wąpi w ludzką dobroć i wrażliwość niechaj za wzór postawi sobie grono zupełnie przypadkowych ludzi, którzy z czasem stali się rodziną pani Janinki w Gminie Oświęcim. Przez miesiąc walczyli o nowe życie dla Janinki. Uwiecznieniem wysiłków była sobotnia (16 maja) operacja usadowienia nowego domu dla bohaterki wilej reportaży. Historii, która wprawdzie lawinę dobroci, skończyła się we łzach – oczywiście szczęśliwie.

Ta historia mogłaby być kanwą niejednego filmu. Kobieta, której okrutny los zabrał dzieci w pożarze, potem kląd kolejnej klody pod nogi, stanęła nad przepaścią. Tylko dzięki ludziom wielkich i otwartych serc, najpierw z radcy, a potem starej przycyzy Kempingowej, kobieta dostała dom. Na razie na kółkach. To i tak więcej niż można było się spodziewać.

- Dzięki wielu wspaniałym ludziom udało się zgromadzić na koniec 29 tys. złotych, które kosztowały 24 tys. złotych. Właściciel Center Camp z Bierunia, nie dosyć, że opuścił nam cenę za domek, to jeszcze kupił 10 ton kamienia i zrobił paczkę dla pani Janinki – takie swote wianno złożone z pościeli, naczyń, soków i srodków czystości. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni – mówi Katarzyna Janik,

pomysłodawczyni i koordynatorka akcji pomocy.

Te pierwsze 15 ton kamienia, który był podwalnią pod domek, zawiadziąją wójtowi Gminy Oświęcim – Albertowi Bartoszowi.

- Dla mnie to była kwestia dotrzymania słowa. Jestem dumny z ludzi, którzy oddali tej sprawie serce. Zostałem wójtom właśnie po to, żeby inicjować takie zachowania. Będziemy kontynu-ować – wyznaje wójt Albert Bartosz.

Dzięki zbiorcze przeprowadzonej przez Komitet Społeczny Dla Janinki udało się zebrać kwotę, za którą można było zakupić tzw. domek holenderski. Całkowity domek wymaga jeszcze przystosowania do zamieszkania, ale to nie w porównaniu do ogromu pracy, zabiegów i srodków.

- Wszystkim serdecznie dziękujemy – mówi Katarzyna Janik, która w sobotę niemal tonęła w łzach. Na gorąco wymienia nazwiska „pomagierów”: niezastąpiony dziadek Eugeniusz Jaskółka, mama z tatą i bratem czyli Marek, Marzena i Artur Janikowie, Wiktor Okoń z mamą, Izabela Walas, Sylwia Stachura, Anna Stachura, Małgorzata Wiśniewska.

- Tylu dobrych ludzi wokół mnie, nie wyświadczyłem znuż z imienia i nazwiska. Brak słów, by wyrazić wdzięczność. To najszczęśliwszy dzień mojego życia. Wreszcie się doczekałem przed śmiercią. Będę teraz żyć po ludzku – cieszy się pani Janina.

Więć można przylączyć się do akcji. Liczy się każda złotówka. Komitet zbiera bowiem srodki na doposażenie domku w gaz, prąd, wodę i lekarstwa.



Abym pomóc, wystarczy wpłacić przysłowiową złotówkę na konto Komitetu Społecznego Dla Janinki: nr rachunku **92 8136 0000 0030 9060 2000 0010** w tytule – „Komitet Społeczny Dla Janinki”. Adres siedziby komitetu: Babice, ul. Greglew 7.

(MP, material zlecony)

W dowód wdzięczności i uznania

Podczas tegorocznych Dni Gminy Oświęcim, które odbędą się w dniach 13-14 czerwca w Groju, po raz pierwszy zostaną wręczone statuetki „Zasłużony dla Gminy Oświęcim”. Podczas sesji w dniu 20 maja Rady Gminy Oświęcim uchwalili listę osób, które zostaną wyróżnione tym tytułem.

Okazją do wręczenia statuetek jest 25. rocznica powstania w naszym kraju samorządu terytorialnego. Nasi radni zdecydowali o przyznaniu wspomnianego tytułu w sumie 11 osobom, w tym dwóm posmiertnie – Zbigniewowi Rogóżowi (naczelnik Gminy Oświęcim od 1983 r., wójt Gminy Oświęcim w latach 1990 - 98) i Elizie Górze (zastępca wójta w latach 1998-2010).

Oświęcim w latach 2006-2010),

• **Piotr Śreniawski** (przewodniczący Rady Gminy Oświęcim w latach 2010-2014 i w obecnej kadencji),

• **Marek Sowa** (marszałek Małopolski).

Ponadto statuetki otrzymają:

• **Andrzej Bibrzycki** (wójt Gminy Oświęcim w latach 1998-2010),

• **Bronisław Jania** (były radny, popularyzator historii naszej gminy),

• **Tadeusz Dziędział**

(przewodniczący Rady Gminy Oświęcim w latach 1990-1994, długoletni prezes OMAG-u),

• **Stanisław Rydzon** (przewodzący Rady Gminy Oświęcim w latach 1994-98, byłý poseł na Sejm),

• **Józef Strycharski** (przewodzący Rady Gminy Oświęcim w latach 1999-2002),

• **Jan Fabia** (przewodzący Rady Gminy Oświęcim w latach 2002-2006),

• **Jerzy Domżał** (przewodzący Rady Gminy

Statuetki zostaną wręczone w drugim dniu święta Gminy Oświęcim, w niedzielę 14 czerwca na scenie wystawianej przy Domu Ludowym w Groju.

Uchwałę w sprawie zasad przyznawania tytułu „Zasłużony Dla Gminy Oświęcim” Rada Gminy Oświęcim przyjęła na sesji w dniu 18 lutego br. Tytuł jest wyrazem wyróżnienia i uznania.

Nadawany jest za wybitne zasługi dla rozwoju Gminy Oświęcim: • mieszkańcom naszej gminy oraz innym osobom, w tym w szczególności organizacjom, stowarzyszeniom i instytucjom, które w sposób widoczny przyczyniły się do zaspokojenia zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej, • mieszkańcom naszej gminy oraz innym osobom, w tym w szczegól-



Podczas majowej sesji radni zdecydowali o tym, komu zostaną wręczone statuetki „Zasłużony dla Gminy Oświęcim”. Fot. Ior

ności organizacjom, stowarzyszeniom i instytucjom, które za swoją działalność zawodową i społeczną szczególnie zasłużyły się Gminie Oświęcim, przyczyniając się do jej rozwoju, pomóżenia dobrobytu lub popularyzowania osiągnięć.

Tytuł „Zasłużony dla Gminy Oświęcim” w szczególnych przypadkach może być nadawany pośmiertnie.

Kandydatów do tego tytułu mogą zgłaszać:

• Wójt Gminy Oświęcim,

• Przewodniczący Rady Gminy Oświęcim,

• Komisje Rady Gminy Oświęcim, • organizacje społeczne lub zawodowe,

• grupa mieszkańców, których inicjatywę popierze swoimi podpisaniami co najmniej 100 pełnoletnich osób zamieszkałych na terenie Gminy.

Tytuł „Zasłużony dla Gminy Oświęcim” nadaje Rada Gminy Oświęcim w drodze uchwały.

(Ior)

Babcie

Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym wybrano wykonawcę na remont drogi gminnej ul. Solecinek w Babicach w km 0 + 110 - 0 + 530. Wybrany wykonawcą to Przedsiębiorstwo Roboty Drogowych w Olkuszach. Wartość zadania wynosi blisko 76 tys. zł. Termin wykonania do 19 czerwca.

Urząd Gminy Oświęcim

5 maja wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz podpisał deklarację współpracy Gminy Oświęcim i Towarzystwa na rzecz Ziemi w realizacji projektu „Natura znów się odzupca” realizowanego ze środków Mechanizmu Finansowego EOG oraz norweskiego Mechanizmu Finansowego. Wartość wsparcia przypadającego na naszą gminę wyniesie ok. 170 tys. zł. Gmina w tym roku deklaruje współfinansowanie projektu w wysokości 15 proc. kwoty wsparcia, tj. 25,5 tys. zł.

Poreba Wielka

11 maja odbyło się w Krakowie spotkanie ze spaleniobójcami budowy Szkoły Podstawowej w Porebie Wielkiej. Przedstawione zostało na nim stanowisko Gminy Oświęcim. Spaleniobójcy przedstawili swoje stanowisko podtrzymując postulat uzyskania odszkodowania za bezumowne korzystanie z obiektu z ostatnie 10 lat. Jednocześnie wyrazili zgodę na wynajęcie budynku na czas budowy nowej szkoły za kwotę około 180 tys. zł rocznie. Ustalono, że dalsze rozmowy prowadzić będą radcy prawni obustron.

Natomiasz 13 maja w sali sesyjnej Urzędu Gminy Oświęcim odbyło się spotkanie z projektantami nowej szkoły w Porebie. Nasi włodarze przekonali ich, by nie rezygnowali z opracowania, jednakże ustalono zmianę zakresu na projekt funkcjonalno-użytkowy, który pozwoli na ogłoszenie przetargu typu „zaproszki i wybuduj”.

Dwory Drugie

PIH_ELEMAR z Zagórza wykona rozbudowę sieci oświetlenia drogowego ulicy Oświęcimskiej w sołectwie Dwory Drugie. Wartość zadania wynosi 25,8 tys. zł. Firma ma czas na wykonanie zadania do 21 sierpnia.

Stawy Monowskie

Na podstawie wniosku złożonego przez wójta, nasza gmina znalazła się na liście jednostek rekomendowanych do przyznania dotacji w ramach konkursu „Małopolskie Remizy 2015”.

Gmina Oświęcim ubiegała się o wsparcie w ramach tego konkursu na realizację zadania pn. „Nadbudowa i rozbudowa budynku remizy strażackiej w Stawach Monowskich w celu wygospodarowania pomieszczeń dla potrzeb OSP”. Zgodnie z Uchwałą Nr 415/15 Zarządu Województwa Małopolskiego w sprawie zatwierdzenia wyników konkursu, planowany poziom dotacji dla naszej gminy wyniesie 39,4 tys. zł. Całkowite koszty realizacji robót budowlanych oszacowano na około 230 tys. zł. Inwestycja ma być zrealizowana jeszcze w tym roku. (UG, Ior)

Jedność w chwili zagrożenia

W Gimnazjum Młym nr 1 w Rakjsku 30 kwietnia zorganizowano gminne obchody 224. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz znacznie młodszego, ustanowioneego przed 11 laty, Święta Flagi. Podczas uroczystej akademii minuta ciszy oddano hold zmarłemu 24 kwietnia br. prof. Władysławowi Bartoszewskiemu, Honorowemu Obywatelowi Gminy Oświęcim.

To była ostatnia próba ratowania I Rzeczpospolitej przed upadkiem. Uchwalenie Konstytucji 3 Maja, pierwszej w Europie, a drugiej na świecie, po amerykańskiej, ustawy zasadniczej nie powstrzymało przed najgorszym, dało jednak Polakom prawo wierzyć, że kiedyś Ojczyzna odrodzi się z niezmienionym feniks z popiołów.

W murach rakjskiego gimnazjum licznym przybyłym gościom na czele z wójtem Albertem Bartoszem i przewodniczącym rady gminy Piotrem Śreniawskim powitał dyrektor OKSIR-u Jadwiga Szerbowska.

Na wstępie wspomniana o trudnej sytuacji politycznej I Rzeczpospolitej przed uchwaleniem ustawy zasadniczej, co ostatecznie nastąpiło 3 maja 1791 r.

– Konstytucja 3 Maja pozostała w świadomości Polaków jako kolejny dowód na to, że „jeszcze Polska nie

zginęła”. Pamiętamy dziś o tym, składamy hold i naszą wdzięczność

O znaczeniu konstytucji trzecimajowej dla ówczesnych mie-

prosił ich, by czuli autentyczną dumę z bycia Polakami.

O zmarłym 24 kwietnia br. prof. Władysławie Bartoszewskim wspominała Barbara Gassido, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Groju. – Był to niezwykły, pełen niezlicznych talentów człowiek, rzecznik pojednania z Niemcami i dialogu z Żydami. Wielki autorytet moralny, który na każdym kroku uodwadniał, że mimo przeszkód, warto pozostać przyzwoitym człowiekiem – podkreśliła Barbara Gassido.

W części artystycznej, nawiązującej do wydarzeń sprzed 224 lat, wystąpili wspólnie uczniowie ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Rakjsku. Program przygotowali nauczyciele Małgorzata Rolewska i Robert Rydzon.

Po zakończeniu akademii delegacje udały się w stronę pomnika upamiętniającego Bój pod Rakjskim w 1939 r. Na miejscu oddano hołd obrońcom Ojczyzny i złożono wiązanki kwiatów.

Rafal Lorek



Fot. Ior

tym, który 224 lata temu z takim bohaterstwem i poświęceniem, z nadzieją zapalen walczył o życie i kształt naszej Ojczyzny, również da nas – powiedziała Jadwiga Szerbowska.

szańców Rzeczpospolitej, jak również dla kolejnych pokoleń Polaków, którym przyszło żyć i pracować pod zaborami mówić wójt Albert Bartosz. Swoje słowa skierował przede wszystkim do uczniów,

To zwycięstwo miało bardzo gorzki smak

W tym roku po raz pierwszy obchodziliśmy Narodowy Dzień Zwycięstwa. W piątek 8 maja pod pomnikiem poległych w obu globalnych konfliktach zbrojnych mieszkańców Poręby Wielkiej odbyły się gminne uroczystości związane z 70. rocznicą zakończenia II wojny światowej.

– Jak co roku o tej porze, stajemy pod Pomnikiem Pamięci Historycznej, wzniesionym przez mieszkańców Poręby Wielkiej w hołdzie swym ojcom i braciom, którzy zginęli podczas I i II wojny światowej – powiedziała Jadwiga Szezerbowska, dyrektor Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim.

Ści staje się każde zagrożenie tego dobra. A więc, aby zainicjował patriotyzm, wpiwper musi być świadomość otrzymanego dobra, i konsekwentne okazana wdzięczność i szacunek do tego wszystkiego.

Następnie głos wzięli wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz.

wójt Albert Bartosz. Podkreślił, że to był straszny czas, czas największych prób, kiedy za Ojczyznę trzeba było przelewać krew.

– Chciałbym, abyśmy wszyscy, a w szczególności ci najmłodszy, pamiętali o tych, którzy przelewali krew za wolność naszą i wolność innych narodów, będących cieżmiępod nazistowskim jarzmem. Chciałbym, żebyśmy pamiętali o tych, którzy umierali w kampanii wrześniowej, w Westerplatte, i o tych, którzy walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej – zaapelował sternik naszej Gminy, dodając żeby pamiętać zarówno o tych Polakach, którzy walczyli ramię w ramię z zachodnimi aliantami, jak o tych, którzy chcieli wolnej Polski walcząc o to w dywizjach sformowanych w ZSRR.

Wójt prosił też o pamięć zarówno dla tych, którzy umierali w niemieckich obozach zagłady, jak i zdrańcówki zabitych na rozkaz Józefa Stalina w Katyniu, Międnoje, Starobielsku i innych miejscach kaźni na terenie sowieckiej Rosji.

Najmłodszych uczestników uroczystości rocznicowych w Porębie wójt tłumaczył, dlaczego świętujemy dzień zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami 8 a nie 9 maja. – Cięższ się, że wracamy do prawdy historycznej, bo jest ona niezwykle ważna, byśmy w przyszłości mogli rozmawiać o trwałym pokójku – dodał Albert Bartosz.

Po przemówieniu wójt zebrani mieszkańcy programu artystycznego w wykonaniu dzieci i młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Porębie Wielkiej przygotowanego pod kierunkiem nauczycielki Elżbiety Kurkowskiej i Urszuli Mitorny.

Uroczystości zakończyły się złożeniem wiązanek kwiatów przez przybyłe delegacje z Gminy Oświęcim.

Rafal Lorek



Fot. Ior

Po przywitaniu gości poprosiła ks. Stanisława Sadlika, proboszcza miejscowej parafii, o rozważania i modlitwę w intencji tych, którzy zginęli na frontach obu globalnych konfliktów.

– Wszyscy nosimy w sobie wielki dług w stosunku do tych, którzy przed laty podjęli walkę zajeżdżając i zwyciężyli, placując za to swoim życiem. Tutaj czcimy ich pamięć i bohaterstwo – powiedział duchowny. – (...) Musimy pamiętać, że każdy z tych bohaterów to konkretna osoba. Każda osoba to konkretna twarz. To marzenia, to nadzieje, które potrafili złożyć w ofierze z miłości do Ojczyzny. Czym jest ten patriotyzm, którym się wykazali? To najpierw umiłowanie tego, co ojczyzna – historii, kultury. Jest to miłość obejmująca także dzieła rodaków, owoce ich geniuszu. Sprawdzianem tej miłości

– Zakończenie II wojny światowej było faktem doniosłym historycznie, więc – koniec blisko sześć lat zmagania na kontynencie europejskim. II wojna światowa była największym konfliktem w dziejach ludzkości. Spowodowała nieodwracalne zmiany na świecie, a szczególnie w Europie rozpoznającą także okres zimnej wojny i rywalizacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Ogromne zniszczenia, miliony ofiar i niesamowity wręcz postęp techniki wojennej tworzą obraz drugiego w dziejach ludzkości światowego konfliktu, który tak naprawdę toczył się o powstanie ambicyonalnych niemieckich imperialistów. Ich agresywne działania przyniosły śmierć blisko 60 milionów ludzi – przypominał te straszną wojenną statystykę

Andrzej Duda zdecydowanie wygrał w naszej gminie

W Gminie Oświęcim odnotowano najwyższą frekwencję w drugiej turze wyborów prezydenckich spośród wszystkich gmin powiatu oświęcimskiego. W naszej gminie, podobnie jak w skali całego kraju, zwyciężył Andrzej Duda.

Polityk popierany przez Prawo i Sprawiedliwość uzyskał 57,07 proc. głosów mieszkańców Gminy Oświęcim. Jego rywal, kandydat popierany przez Platformę Obywatelską uzyskał 42,93 proc. głosów. Frekwencja w naszej gminie wyniosła 62,49 proc.

Andrzej Duda: 57,31 proc.
Bronisław Komorowski: 42,69 proc.

Gmina Osiek – frekwencja: 57,26 proc.
Andrzej Duda: 64,90 proc.
Bronisław Komorowski: 35,10 proc.

Ogółem frekwencja w naszym powiecie wyniosła 59,39 procent. Andrzej Duda zdobył 59795 głosów (55,03 proc.), natomiast Bronisław Komorowski 32517 głosów (44,97 proc.).

Gmina Przeciszów – frekwencja: 56,65 proc.
Andrzej Duda: 59,71 proc.
Bronisław Komorowski: 40,29 proc.

Poniżej prezentujemy wyniki wyborów w pozostałych gminach powiatu oświęcimskiego:

Gmina Polanica Wielka – frekwencja: 60,14 proc.
Andrzej Duda: 61,66 proc.
Bronisław Komorowski: 38,34 proc.

Gmina Brzeszcze – frekwencja: 60,77 proc.
Andrzej Duda: 58,04 proc.
Bronisław Komorowski: 41,96 proc.

Gmina Zator – frekwencja: 59,70 proc.
Andrzej Duda: 58,58 proc.
Bronisław Komorowski: 41,42 proc.

Gmina Chelmek – frekwencja: 57,92 proc.
Andrzej Duda: 53,63 proc.
Bronisław Komorowski: 46,37 proc.

Miasto Oświęcim – frekwencja: 58,35 proc.
Bronisław Komorowski - 53,49 proc.
Andrzej Duda - 46,51 proc. (opr. Ior)

Gmina Kęty – frekwencja: 59,51 proc.

Co zrobić ze skoszoną trawą?

W związku z licznymi pytaniami mieszkańców w kwestii odbioru odpadów zielonych (skoszonej trawy) Urząd Gminy Oświęcim informuje, że zgodnie z uchwałą Rady Gminy Oświęcim, odbiór następuje jeden raz w roku - zgodnie z ustalonym harmonogramem - w miesiacu listopadzie.

terenie nieruchomości poza urządzeniami i instalacjami do tego przewidzianymi, o ile nie narusza to odrębnych przepisów – dodaje urzędnik.

– Dopuszcza się poddanie odpadów zielonych kompostowaniu na terenie nieruchomości, na której powstały, przy czym nie może to powodować uciążliwości dla użytkowników sąsiednich nieruchomości – tłumaczy Robert Kuta, kierownik Wydziału Zagospodarowania Przemysłowego i Ochrony Środowiska.

Nie narusza postanowień regulaminu zlecenie przez mieszkańca na własny koszt wywozu odpadów zielonych wytorzonych poza terenem określonym w harmonogramie. Wywozu może dokonać firma wpisana przez wójtę Gminy Oświęcim do rejestru działalności regulowanej w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości. Rejestr firm dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Oświęcim.

– Dopuszcza się również spalanie pozostałości roślinnych na

UG

Śmierć na Śląskiej

W sobotę 30 maja o godz. 15.40 na ulicy Śląskiej w Babicach doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego.



Fot. KPP Oświęcim

Jak wstępnie ustalili policjanci, kierowca Volkswagen z nieznanym przyczyn zjechał na lewy pas gdzie zderzył się z autobusem.

– Kierowca VW doznał bardzo poważnych obrażeń ciała i pomimo niezwłocznie przeprowadzonej reanimacji zmarł – poinformowała

Malgorzata Jurecka, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu, dodając iż w trakcie dalszego

postępowania prokurator i policjanci ustalą dokładne okoliczności tego tragicznego zdarzenia drogowego. (Ior)

Nielatwa walka z krwiopijcami

Wszystkich sołectwach Gmin Oświęcim przystąpiono do akcji zwalczania komarów. Zabieg odkomarzenia wykonywany będzie w dwóch etapach.

że kolejny etap w walce z dokuczliwymi insektami wstępnie został wyznaczony na przełom lipca sierpnia.

– Rozpoczęcie I etapu planowane jest na przełomie maja i czerwca, w zależności od sprzyjających warunków pogodowych – poinformował 27 maja wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz, dodając

Terenami objętymi odkomarzeniem będą rozlewkia i rowy melioracyjne o łącznej powierzchni 91 ha – Zaczynamy jednocześnie, że prywatne posesje nie objęte są umową – dodaje wójt (Ior)

Słodko-gorzkie spostrzeżenia bartników w Grojcu



Fot. Ior

Jak co roku na początku maja, w grojeckiej pasiece „Malwa” spotkali się bartnicy i sympatycy, by we wspólnym gronie oficjalnie otworzyć nowy sezon pszczelarstwa. W gościnnych progach pasieki Krzysztofa Zycha spotkało się blisko 100 osób.

Wśród nich było wielu decydentów, w tym m.in.: starosta oświęcimski Zbigniew Starzec, prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut, wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz, wójt Gminy Polanka Wielka Grzegorz Gałgan, sekretarz Gminy Przechisów Dorota Nykiel, sołtys Grojca Krzysztof Wołak, prezes BZP „Bartnik” w Bielsko-Białej Andrzej Walewski. Swoją obecnością uroczyście zaszczytali także duchowni w osobach proboszcza parafii w Kobierciach ks. Marka Kręciocha i proboszcza parafii w Grojcu ks. Józefa Zbroka.

Tradycyjnie już nie zabrakło w Grojcu pszczelarzy z zaprzyjanych kół. Przyjechali bartnicy z Osieka, Porąbki, Starej Wsi, Jawiszowice, Bojszów, Pszczyny i Czechowice-Dziedzic.

Po części oficjalnej pszczelarze i sympatycy wspólnie biesiadowali przy

smacznym posiłku i dźwiękach muzyki. Tym co rozpalalo bartników podczas dyskusji było fatalne zimowanie pszczół. Wiele z tych pozytywnych stworzeń nie przeżyło tej pory roku.

– W naszym kole, podobnie jak w całym regionie, liczebność pszczół spadła średnio o 50 procent – martwi się Krzysztof Zych. – Podobnie jest, bo wiemy to także od naszych kolegów, w innych częściach kraju, a także w sąsiednich krajach.

Pszczelarze podkreślili, że głównym celem w tym roku będzie odbudowa populacji pszczół.

– Dlatego należy się spodziewać, że w pasiekach w tym sezonie będzie mało miodu – nie kryje smutku Krzysztof Zych.

(lor)

AUTOPROMOCJA



Wójt Gminy Oświęcim zaprasza na

DNI GMINY OŚWIECIM

13 - 14 CZERWCA 2015

TEREN PRZY DOMU LUDOWYM W GROJCU
ul. GŁÓWNA 1

W PROGRAMIE:

Sobota • 13 czerwca • od godz. 17:00

- Koncerty zespołów młodzieżowych: BLU'SKA, Jack Band
- godz. 20:00 – gwiazda wieczoru: Kabaret NOWAKI
- „W rytmach disco” – zaprasza DJ Thomas live set
- Godz. 24:00 – zakończenie pierwszego dnia imprezy

Niedziela • 14 czerwca Dzień Sołectw • od godz. 14:00

- Blok zabaw dla dzieci
- Koncert Finałowy „Nutka 2015”
- Koncert orkiestry dętej OKSIR
- godz. 16:00 – KONCERT ZESPOŁU MIG
- Przekazanie klucza do Bram Gminy
- Występ zespołu GG nr 2 w Zaborzu
- Rozdanie nagród w konkursie: "Ogrody Oświęcimskiej Gminy"
- Pokazy formacji tanecznych
- Wręczenie statuetek: "Zasłużony dla Gminy Oświęcim"
- godz. 20:30 – Gwiazda wieczoru – Halina Frąckowiak
- godz. 22:00 – Pokaz sztucznych ogni

SPONSORZY

PATRONAT MEDIALNY

ORGANIZATOR



REKLAMA

JAN SIERANC
STACJA KONTROLI POJAZDÓW KOS 012

BADANIA TECHNICZNE I DIAGNOSTYKA POJAZDÓW
osobowych, dostawczych do 3,5t, ciągników rolniczych, motocykli, pojazdów zasilanych gazem, pojazdów sprotawianych, pojazdów z hakiem

ZMIANY KONSTRUKCYJNE POJAZDÓW
z ciężarowych na osobowe

**NAPRAWY UKŁADU ZAWIESZENIA
NAPRAWY UKŁADU NAPĘDOWEGO
PRZEGLĄDY OKRESOWE**
Istnieje możliwość wykonania badania poza godzinami otwarcia, po umówieniu się

32 - 600 OŚWIECIM
UL. CHEMIKÓW 24
pon-pt: 7:30 sob-9-14
tel/fax: 33 842 71 51
503 785 125
e-mail: sieranc@ok2.pl
www.stacjakontrolpojazdow.pl

Szkoła bez przedszkola?

Zamiast przebudowy budynku szkoły w Brzezince pod kątem adaptacji jego części na potrzeby przedszkola, rada sołecka i miejscowe organizacje społeczne skłaniają się do rozbudowy obecnego obiektu przedszkola oraz termomodernizacji budynku szkolnego. To rozwiązanie ma to być tańsze i satysfakcjonujące wszystkie zainteresowane strony.

Rada Sołecka Brzezinki na posiedzeniu z udziałem przedstawicieli zarządów miejscowych organizacji społecznych, które zwołano 7 maja, zwróciła się do wójta Gminy Oświęcim z wnioskiem o pozyskanie środków zewnętrznych i przyjęcie do realizacji zadania pod nazwą „Rewitalizacja obiektów oświatowych w Brzezince”. Wniosek zyskał poparcie wszystkich obecnych na tym spotkaniu.

– Zakres tego zadania powinien obejmować rozbudowę Przedszkola Samorządowego przy ul. Czemischowskiej 4 oraz termomodernizację Szkoły Podstawowej im. Pomnik Dzieci Więzionów Oświęcimia przy ul. Szkolnej 19 – wyjaśnia sołtys i radny Andrzej Ryzyska.



Sołtys Andrzej Ryzyska pokazuje budynek przedszkola w Brzezince. Fot. Ior
Stwierdził on, że jeden z dwóch budynków przedszkola, który znajduje się bliżej ogrodu można by połączyć przewiązką z nowym obiek-

tem. To rozwiązanie umożliwiłoby, w opinii Andrzeja Ryzyski, skorzystanie z funduszy na rewitalizację.

Szacunkowy, łączny koszt przedsięwzięcia przedstawiony przez projektanta Krzysztofa Stelkiewicza opiewa na około 5,2 mln zł. W tym rozbudowa istniejącego przedszkola pochłonięłaby ok. 4,4 mln zł, natomiast ocieplenie budynku szkoły wraz z remontem dachu i wymianą żłódka ciepła kosztowałoby ok. 800 tys. zł.

– W sumie to o około 700 tys. zł mniej w stosunku do proponowanej wersji Zespołu Szkolno-Przedszkolnego – zauważył Ryzyska.

Przyjmujemy, że w kwietniu dwukrotnie dyskutowano nad przyszłością szkoły i przedszkola w Brzezince na spotkaniach zorganizowanych w Urzędzie Gminy Oświęcim. Uczestniczyli w nich reprezentanci lokalnej społeczności, projektant i przedstawiciele władz naszej gminy. Do tematu powrócimy.

(lor)



4 maja na warszawskich Powązkach spoczął śp. prof. Władysław Bartoszewski, Honorowy Obywatel Gminy Oświęcim. Tę niezwykłą postać, w pełni oddaną Ojczyźnie w ostatniej drodze żegnali tury. Wśród nich delegacja Gminy Oświęcim, którą w stolicy reprezentowali przewodniczący Rady Gminy Oświęcim Piotr Śreniawski wraz z sołtysiem Brzezink i radnym Andrzejem Ryszką.

Msza żałobna z udziałem rodziny, władz państwowych oraz delegacji gości z zagranicy odbyła się w warszawskiej archikatedrze. Celebrował ją ks. kard. Kazimierz Nycz. Purpurat powiedział, iż żegnany ostatniego

uczestnika i świadka historii od czasów dwudziestolecia międzywojennego aż do dziś.

Homilię wygłosił bp pomocniczy diecezji krakowskiej Grzegorz

Ostatnia droga Honorowego Obywatela Gminy Oświęcim

Rys. Mówił m.in. o dialogach, w które zaangażowany był Władysław Bartoszewski, czy polsko-niemieckim i polsko-chrześcijańsko-żydowskim.

– Razem z Polakami żegnany dziś wielkiego obywatela i wielkiego męża stanu – powiedział prezydent Niemiec Joachim Gauck. – Jako Europejczyk żegnany świadka ostatniego stulecia, który przeżył dwie dyktatury, ale nie poddał się. Wszyscy będziemy o nim pamiętać jako o człowieku, który z determinacją i zaangażowaniem walczył o to, co uważał za słusze. Był niewieściotawim autorytetem. Straciłsyni przyjaciela, osobę godną naśladowania i wspaniałego człowieka.

Thury pożegnali prof. Bartoszewskiego na Powązkach. Został pochowany w tzw. alei profesorskiej.

– Świat nam pozostawił – mówił nad grobem zmarłego jego przyjaciel,

Marian Turski, historyk, przewodniczący Rady Muzeum Historii Żydów Polskich. – Odeszła postać piękna i barwna. Ite dowcipem nosił w sobie Władek, każdy pamięta jego spożerzenie filiterne.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczył Michael Schudrich, naczelny rabin Polski, który odśpiewał fragment Psalmu 15.

– Uczestniczyliśmy wraz z panem przewodniczącym zarówno we mszy w warszawskiej archikatedrze, jak w pogrzebie na cmentarzu na Powązkach – powiedział nam Andrzej Ryszka, radny i sołtys Brzezinki. – Złożyliśmy wieniec opasany szarfą z napisem „Od mieszkańców Gminy Oświęcim”.

– Władysław Bartoszewski był wspaniałą postacią, otwartą i prawdo-

mówną. Tacy ludzie nie rodzą się na pniu. Wiele od siebie wymagał i tego też oczekiwał od innych. Jak trzeba było, potrafił zgnąć swoich rozmówców, niezależnie od tego, czy byli Polakami, Niemcami, czy Żydami. Miałem to szczęście, że udało mi się z nim kilka razy rozmawiać, m.in. podczas posiedzeń Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej, której przewodniczył. Kiedy przejechał do naszej szkoły w Brzezince na uroczystą sesję, podczas której radni nadali profesorowi tytuł Honorowego Obywatela Gminy Oświęcim, przywiał się ze mną i powiedział swoim charakterystycznym głosem: „Ja Pana znam, Panie Andrzeju!”. To było bardzo miłe – wyznał Andrzej Ryszka. – Wielka szkoda, że Go już nie ma pośród nas, ale na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

(lor)

Skarbnica pomysłów w formie spółdzielni socjalnej

Z myślą o osobach bezrobotnych, które nie mogą znaleźć stałego zatrudnienia, zrodził się pomysł założenia w naszej gminie spółdzielni socjalnej. Jej inicjatorem jest wójt Albert Bartosz, a wcieleniem idei w życie zajęła się Bożena Grabowska, znana młyniczka i popularizatorka tradycji i folkloru z Zaborza.

Pani Bożena zaproponowała, aby pierwsza w Gminie Oświęcim spółdzielnia socjalna wyspecjalizowała się w tworzeniu produktów rękodzielniczych inspirowanych rodzimym folklorem i sztuką ludową.

Z bezpłatnej pomocy specjalisty uczestniczki szkolenia skorzystały dzięki współpracy naszej gminy z Małopolskim Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej.

Bożena Grabowska jest przekonana, że tworzone przez nie artykuły będą unikatywne i konkurencyjne na rynku.

– Entuzjazm i pomysłowość jakie wnoszą do spółdzielni zapowada owocną współpracę – ocenia Grabowska.

Głównym partnerem „Skarbnicy” będzie Urząd Gminy Oświęcim. Ambicje panie zamierzają także współpracować z OKSiR-em oraz rodzicą się Fundacja Rozwoju Oświaty, Pomocy Społecznej, Sportu i Kultury.

– W przyszłości nasza spółdzielnia będzie rozwijała także inne segmenty działalności gospodarczej. Mamy nadzieję, że wpłynie to na obniżenie bezrobocia w naszej gminie – podkreśla z nadzieją w głosie Bożena Grabowska.

Spółdzielnia zainauguruje działalność w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Będzie się mieścić w budynku Domu Ludowego w Grojcu. Swoje produkty, także z myślą o obokrajowcach, zamierza sprzedawać m.in. w Centrum Obsługi Turystów w Brzezince.

Spółdzielnia socjalna „Skarbnica” zaprasza zainteresowanych do współpracy. Poszukiwane są osoby, które potrafią się szuć, haftować itp. Warunkiem jest status bezrobotnego, brak działalności gospodarczej (nie może być w zawieszaniu), oraz brak pola rolnego. Prosimy o kontakt, e-mail: bozena.grabowska@poczta.on.pl

(lor)

Fundacja na rzecz mieszkańców i rozwoju gminy

Już wkrótce powstanie Fundacja Rozwoju Oświaty, Pomocy Społecznej, Sportu i Kultury (FROPSSiK). Jej celem będzie działanie na rzecz szeroko rozumianego rozwoju Gminy Oświęcim.

Na terenie naszej gminy nie brakuje organizacji pozarządowych z dużym potencjałem. Głównie są to ludowe kluby sportowe i ochotnicze stráže pożarne.

– Działają prężnie, jednakże zaspokajają lokalne potrzeby w dość wąskim zakresie tematycznym i obszarowym – ocenia Anna Fajfer, Główny Specjalista ds. Rozwoju Gospodarczego i Projektów Strategicznych w Urzędzie Gminy Oświęcim.

Istnieją w naszej gminie liczne i działające od dziesięć lat grupy zorganizowane, jak koła gospodyń wiejskich, których członkowie mogliby dzięki swojemu otwarcia i zaangażowaniu tworzyć szeroką ofertę kulturalną czy edukacyjną. Problem w tym, że nie funkcjonują one w formule organizacji pozarządowej, co odcina im dostęp do funduszy innych niż gminne.

– Środki, których organizacje pozarządowe korzystają powszechnie są dla nich niedostępne. Podobnie rzecz ma się z dwoma już obecnie działającymi w naszej gminie uniwersytetami każdego wieku, licznymi zespołami śpiewaczymi, tanecznymi, muzycznymi – zauważa Anna Fajfer.

Takich ograniczeń nie ma natomiast fundacja. – Fundacja Rozwoju Oświaty, Pomocy Społecznej, Sportu i Kultury jest pomysłem wójty Gminy Oświęcim Alberta Bartosza. Także społecznicy, którzy chcą nowych rozwiązań dla wykorzystania potencjałów, zwłaszcza tych drzemających w ludziach – podkreśla Anna Fajfer, wyrażając nadzieję, że w prace nowej fundacji zaangażuje się liczne grono mieszkańców naszej gminy.

Celem nadrzędnym tej fundacji ma być realizacja działań w zakresie aktywności i szeroko rozumianego rozwoju społecznego z wykorzystaniem środków finansowych i materialnych, które są zareserwowane tylko i wyłącznie dla organizacji pozarządowych.

– Wszystkich chętnych do działania w ramach fundacji, niezależnie od wieku, płci czy wykształcenia serdecznie zapraszamy. Zgłoszenia należy kierować do Urzędu Gminy Oświęcim, na adres e-mailowy: a.fajfer@oswiecim-gmina.pl lub telefonicznie: 33 844 95 34, wskazując na obszar szczególnej zainteresowań, aktywności czy umiejętności – zachęca Anna Fajfer.

(lor)



Fot. Ior

Swoim pomysłem szybko zaraziła grono pan, co pozwala wierzyć, że inicjatywa odniesie sukces. Spółdzielnia o wdzięcznej nazwie „Skarbnica” chce się zająć szyciem strojów ludowych, w tym tanecznych, modą folkową, tworzeniem biżuterii oraz sztukaterii.

Na spotkaniu obecna była również Marta Antosz, kierownik Centrum Aktywizacji Zawodowej Powiatowego Urzędu Pracy w Oświęcimiu, która omówiła szczegółowo, jakie kryteria należy spełnić, aby otrzymać dotację na uruchomienie tego typu spółdzielni.

Przez dwa dni, 14 i 15 maja, panie uczestniczyły w szkoleniu zorganizowanym w sali sesyjnej Urzędu Gminy Oświęcim. Doradca Dorota Podles tłumaczyła im kroki na drogę jak założyć spółdzielnię socjalną.

Na chwilę obecna wójt założenia spółdzielni socjalnej zadeklarowała 10 pan. Są to mieszkańcy miasta i gminy Oświęcim, które mają swoje pasje artystyczne i chcą przekuć talent w sukces finansowy.

Niebieska Karta gdy w rodzinie dzieje się krzywda

Efektywne i skuteczne przeciwdziałanie przemocy w rodzinie to jeden z priorytetów Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Groju. W sukurs krzywdzonym przez najbliższych idzie „Niebieska Karta”.

Dążąc do usprawnienia pomocy na rzecz potrzebujących znowelizowana ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie narzuca nowe formy działań. Ważnymi elementami wprowadzonych zmian było powołanie zespołów interdyscyplinarnych oraz wdrożenie procedury „Niebieskiej Karty”.

Na terenie Gminy Oświęcim od trzech lat działa zespół interdyscyplinarny, którego przewodniczą Anna Chojnacka, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Oświęcimiu z siedzibą w Groju. W skład zespołu wchodzi przedstawiciel: GOPS-u, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Policji, szkół i przedszkoli gminnych, wiejskich ośrodków zdrowia, organizacji pozarządowych, Paradii Psychologiczno-Pedagogicznej, kuratorzy sądowej. Członkowie podejmuje i realizuje przez zespół interdyscyplinarny - w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie - objętej procedurą „Niebieskiej Karty”.

Idea procedury jest nawiązanie współpracy i działanie interdyscyplinarne,

w myśl założenia, że przemoc w rodzinie nie jest wyłącznie zagadnieniem prawnokarnym, ale również socjalnym, psychologicznym i zdrowotnym. Aby skutecznie pomóc rodzinie konieczna jest współpraca specjalistów z różnych dziedzin w ramach tzw. grup roboczych.

Wszczęcie procedury następuje przez wypełnienie „Niebieskiej Karty” - formularza „A” w przypadku otrzymania informacji o podejrzeniu stosowania przemocy wobec członków rodziny. Zgłoszenia mogą dokonać przedstawiciele instytucji pomocowych bądź też inne osoby, które dowiedziały się o problemie przemocy domowej, „Niebieska Karta A” wpływa do przewodniczącej zespołu interdyscyplinarnego, która powołuje do pracy na rzecz rodziny grupę roboczą. W skład grupy mogą wchodzić specjaliści z Ośrodka Pomocy Społecznej, Policji, Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, oświaty, służby zdrowia, organizacji pozarządowych, kuratorzy.

Do zadań grup roboczych należy m.in. opracowanie i realizacja planu pomocy w indywidualnych przypadkach wystę-

powania przemocy w rodzinie, kierowanie do specjalistów, w tym psychologów, pedagogów, terapeutów uzależnień, monitorowanie sytuacji rodzin, w których dochodzi do przemocy oraz rodzin zagrożonych wystąpieniem przemocy.

Ponadto grupy robocze mogą podejmować inne zadania sprzyjające zmianie sytuacji rodziny, jak chociażby wzmianicenie jej zasobów, motywowanie do realizowania przyjętych działań poprzez kierowanie do grup wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, grup korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy domowej, terapii rodzinnych oraz do „Szkoły dla rodziców.”

Zespół Interdyscyplinarny Gminy Oświęcim w zeszłym roku realizował zlecenie zadania podczas czterech spotkań. Do przewodniczącej zespołu wpłynęły 34 „Niebieskie Karty”, z czego 15 założył Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, 18 Policja, 1 Gminne Gimnazjum nr 2 w Zaborzu. Grupy robocze spotykały się ponad sto razy.

Joanna Paweła, Agata Klimas
(GOPS)

Meble do gabinetu wójta (wyszły) spod rąk uczniów

Proste, trwałe i funkcjonalne, co istotnie relatywnie niedrogie. Wójt Albert Bartosz wreszcie doczekał się mebli do swojego gabinetu. Wykonali je uczniowie w Centrum Kształcenia Praktycznego w Oświęcimiu. Całość kosztowała 6750 zł. Gmina poniosła jedynie koszty materiałów.

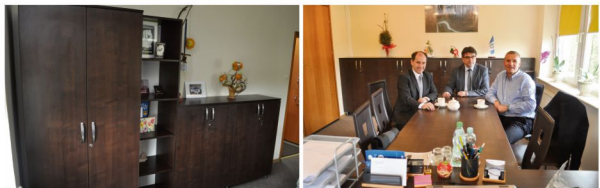
Kiedy na początku grudnia ub. roku Albert Bartosz obejmował schedę po poprzednicze, zastał pusty gabinet, nie licząc 55-calowego telewizora 3D i słynnego fotela z masażerem. Nowy sternik przejął rządę, stylowe meble, które dotąd stały w gabinecie pani wójt, wzięłyby po wypożyczeniu do właściciela.

zbytnio gminnych funduszy, przy zachowaniu jednakże powagi urzędu umelbował gabinet wójta.

– W pierwszych dniach urzędowania mając „wyuczyszony” gabinet po poprzednicze, zadzwoniłem do pana starosty Zbigniewa Starca. Zapytałem go, czy istnieje możliwość wykonania

przeprowadzonej, a jakże, w gabinecie wójta podkreślił, że choć wywodzą się z konkurencyjnych ugrupowań (Bartosz z PO, a Starzec z PiS) w żadnym stopniu nie przekszadza im to w ściślejszą współpracę na różnych polach.

– Moja znajomość z panem Zbigniewem Starcem sięga około 30 lat wstecz.



Fot. Ior

Wójt szybko pozbýł się kosztownych, acz nieprzypadnych mu w pracy przedmiotów. Warty dobrych kilka tysięcy złotych telewizor nowy wójt przekażał do szkoły w Porębie. Z kolei fotel z funkcją masażowania trafił do Powiatowego Zespołu Opiekuńczo-Leczniczego w Groju, gdzie służy pacjentom w codziennej rehabilitacji.

mebli przez Centrum Kształcenia Praktycznego w Oświęcimiu. Tak jak myślałem, otrzymałem odpowiedź twierdzącą. I tak od słów do czynów, dziś siedzę w gabinecie wójt mebli wykonanych przez uczniów z CKP. Są bardzo dobrze wykonane i wygodne. Zapłaciłmy tylko za materiały – powiedział nam wójt.

Jak zaznaczył Albert Bartosz, to efekt jego dobrych kontaktów ze starostą oświęcimskim Zbigniewem Starcem. Obaj panowie w rozmowie z nami,

Zawsze układała się dobrze, bez względu na to, na jakich płaszczyznach się odbywała – powiedział wójt Albert Bartosz.

Gdy blisko 10 lat temu przychodziłem do rady powiatu, w CKP-ie nie działało się dobrze. Włos mi się na głowie żył, widząc jak uczniowie raz po raz malują tę samą ścianę. Teraz jest zupełnie inaczej. Placówka została znakomicie wyposażona. I rozwinięto się modelowo – podkreślił z dumą starosta oświęcimski.

Rafał Lork

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Głoszenie Wójta Gminy Oświęcim

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości w gm. Oświęcim, obrębzie Babice przy ulicy Kwiatowej wpisanych w KR1E/00057828/8.

I. Nieruchomość:
dz. 490/21491/8 o łącznej pow. 0.0999 ha
cena wywoławcza 43.780,- zł + VAT 23%

II. Nieruchomość:
dz. 490/51491/5 o łącznej pow. 0.1913 ha
wraz z udziałem 1/3 cz. w drodze tj. dz. 491/41490/1 o pow. 0.0708 ha
cena wywoławcza 87.270,- zł + VAT 23%
(tj. cena dz. budowlanej) 73.330,- zł (udziału w drodze 1/3 cz. 13.940,- zł)

zgodnie z obowiązującym planem miejscowym przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 16 czerwca 2015 r.

- o godz. 10-tej na I nieruchomości oznaczoną dz. 490/21491/8

- o godz. 11-tej na II nieruchomości oznaczoną dz. 490/51491/5 (wraz z udziałem w drodze 1/3 cz. dz. 491/41490/1)

w siedzibie Urzędu Gminy Oświęcim, ul. Zamkowa 12 pok. 40 (sala sesyjna)

Wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej nieruchomości (z określeniem na dowodzie wpłaty: wadium do przetargu Babice nieruchomości lub nieruchomości II*)

Termin wniesienia wadium upływa z dniem 11.06.2015 r.

Data wniesienia wadium jest data uznania rachunku bankowego Urzędu Gminy Oświęcim.

- przelewem na konto Urzędu Gminy w Oświęcimiu, nr rachunku:

73 810 1023 2003 0310 7884 0007

- gotówką na wskazane powyżej konto bezpośrednio w punkcie kasowym Urzędu Gminy Oświęcim ul. Zamkowa 12 (parter)

Szczegółowe informacje o przetargu w Urzędzie Gminy Oświęcim, ul. Zamkowa 12, pok. 26, tel.: 33 844 95 26.

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Głoszenie Wójta Gminy Oświęcim

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości w gm. Oświęcim, obrębzie Zaborze przy ulicy Polnej wpisanych w KR1E/00028862/6

I. Nieruchomość:
dz. 222/43 o pow. 0.2957 ha cena wywoławcza 103.000,- zł + VAT 23%

II. Nieruchomość:
dz. 222/45 o pow. 0.2618 ha cena wywoławcza 91.200,- zł + VAT 23%

brak planu miejscowego, możliwość zabudowania budynkami mieszkalnymi na podstawie decyzji ustalających warunki zabudowy

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 07 lipca 2015 r.

- o godz. 10-tej na I nieruchomości oznaczoną dz. 222/43

- o godz. 11-tej na II nieruchomości oznaczoną dz. 222/45

w siedzibie Urzędu Gminy Oświęcim, ul. Zamkowa 12 pok. 40 (sala sesyjna)

Wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej nieruchomości (z określeniem na dowodzie wpłaty: wadium do przetargu Zaborze dz. 222/43 lub dz. 222/45*)

Termin wniesienia wadium upływa z dniem 02.07.2015 r.

Data wniesienia wadium jest data uznania rachunku bankowego Urzędu Gminy Oświęcim.

- przelewem na konto Urzędu Gminy w Oświęcimiu, nr rachunku:

73 810 1023 2003 0310 7884 0007

- gotówką na wskazane powyżej konto bezpośrednio w punkcie kasowym Urzędu Gminy Oświęcim ul. Zamkowa 12 (parter)

Szczegółowe informacje o przetargu w Urzędzie Gminy Oświęcim, ul. Zamkowa 12, pok. 26, tel.: 33 844 95 26.

Małe sołectwa są równie ważne

Krzysztof Harmata mimo młodego wieku cieszy się dużym zaufaniem wśród mieszkańców rodzinnych Pław i sąsiednich Harmez. Już drugą kadencję dzierży stery sołtysa, a dzięki głosom wyborców z obu miejscowości został radnym.



Fot. Ior

29-letni Krzysztof Harmata jest człowiekiem zabiegającym, bo działalność społeczną musi gośćić z prowadzonej własnej firmy transportowej. Bynajmniej z tego powodu nie narzeka, co więcej, życiowa energia napędza go do walki o interesy mających sołectw. Na kwietniowej sesji podjął kawał wójty za przekazanie najmniejszym sołectwom dodatkowych środków na bieżącą działalność.

– Dotąd w ramach funduszu sołectkowego z 3 czy 4 tysiące złotych ciężko było cokolwiek zrobić. Teraz, podobnie jak inne małe sołectwa, ta-

kie jak Dwory Drugie, Stawy Monowickie czy Harmez, mamy do dyspozycji 8 tys. złotych. Postulowaliśmy co prawda o 10 tys. zł, ale i tak jesteśmy zadowoleni z tego, co udało się wywalczyć – nie kryje Krzysztof Harmata, radny i sołtys liczący 375 mieszkańców Pław.

Dodatkowe środki zostaną przeznaczone na zakup i położenie kostki przed budynkiem Domu Ludowego.

– Wcześniej nie było na to szans, bo gros środków z funduszu idzie na paliwo, obskapanie terenów zielonych i działalność kulturalną – tłumaczy

Harmata, dodając że teraz znajdują się też fundusze na godne zorganizowanie jubileuszu miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, działającego w tym roku 50-lecie swiętowania.

W Pławach w ostatnich latach zmodyfikowano główne trakty, co niewątpliwie cieszy i ułatwia życie mieszkańcom, ale do rozwiązania pozostają inne problemy.

– Dla nas dużą bolączką jest stan obwałowań i groźba powodzi. Jest iskierka nadziei, że coś się ruszy w tej sprawie. Postulujemy także o poprawę oświetlenia ulicznego oraz położenie asfaltu na bocznych drogach – wylicza Krzysztof Harmata.

Nasz rozmówca jako radny ma teraz na głowie także problemy sąsiednich Harmez.

– W tej kadencji rady gminy chciałbym wraz z innymi radnymi oraz władzami gminy doprowadzić wreszcie do końca sprawy związane z budynkiem, w którym mieści się sklep i siedziba LKS-u – deklaruje nasz rozmówca.

W tej, a także innych sprawach, do brze współpracując mu się z sołtys Harmez Edytą Bogusz.

(Ior)

Poprzez wiedzę i zabawę promują ekologię

Osmą edycję dorocznego Gminnego Konkursu Ekologicznego „Przedzłokół Przysiąciem Zielone Planety” zorganizowano w remizie OSP we Włosienicy. Organizatorem imprezy było Przedzłokół Samorządowe we Włosienicy.

Umiejętności dzieci z Niepublicznego Przedszkola „Smyk” w Babicach oraz Przedszkola Samorządowego w Brzezince, Groju, Harmezach, Porębie Wielkiej, Rajsku, Zaborzu i Włosienicy 15 kwietnia oficjalnie liczono grosz znajomości i miłośników.

– W tym roku swoją obecnością w komisji konkursowej zaszereżyli nas: Główny Specjalista ds. Rozwoju Gospodarczego i Projektów Strategicznych Anna Fajfer, przewodniczący Rady Gminy Oświęcim Piotr Śreniawski, dyrektor ZEASiP Krzysztof Szpara, przedstawiciel Nadleśnictwa Andrychów Robert Pietto, sołtys Włosienicy Władysław Zalicki, właścicielka firmy Eko-Kombi Beata Obstarczyk oraz dyrektor Przedszkola Samorządowego we Włosienicy Leokadia Kukla – wylicza Barbara Szubert z włosienickiej placówki.

Dzieci wykazały się dużą wiedzą z ekologii, dzielnie odpowiadały na pytania i uczestniczyły we wszystkich szesnastu zadaniach konkursowych. Pokazały, że świetnie radzą sobie z segregowaniem śmieci i znają kolory pojemników do ich segregacji. Ciekawym doświadczeniem był minipokaz mody ekologicznej. Dzieci za pomocą naturalnych inspiracji, kolorów i funkcjonalne nakrycia głowy wykonane z surowców wtórnych.

W tegorocznym konkursie poruszona została tematyka odnawialnych źródeł energii, co z kolei było inspiracją do wykonania przez uczestników konkursu kolorowych wiatraczków.

– W tym zadaniu uczestniczyli również udział członkowie komisji konkursowej, wykazując się kreatywnością, dbałością o detale i umiejętnością współpracy w zespole – relacjonuje Barbara Szubert.

Jury jednogłośnie przyznało wszystkim uczestnikom konkursu I miejsce, gratulując przedszkolaków wiedzy i umiejętności. Słowa podziękowania skierowali do nauczycieli, którzy znakomicie przygotowali dzieci do konkursu.

Wszyscy uczestnicy obiecali, że będą szańcować i chronić naszą planetę przed zanieczyszczeniem, w myśl zasady „myśl globalnie, działaj lokalnie”.

I wreszcie nadszedł długo oczekiwany moment, czyli wręczenie medali, dyplomów, podziękowań i upominków. Na zakończenie imprezy uczestnicy konkursu oddali się rozkoszy podniebienia delektując się pysznym



Fot. zbory organizatorów

ciastem z truskawkami upieczonym przez panie kucharki z włosienickiego przedszkola.

Dyrektor oraz Rada Pedagogiczna Przedszkola Samorządowego we Włosienicy serdecznie dziękują za udział w konkursie oraz gratulują wiedzy wszystkim jego uczestnikom. Szczególne podziękowania kierują do sponsorów:

- Gminy Oświęcim,
- Nadleśnictwa Andrychów,
- pp. Beaty i Marka Obstarczyk z firmy Eko-Kombi z Włosienicy,
- pp. Haliny i Józefa Puskarczyk z Włosienicy,
- p. Grzegorza Krawczyka, na których hojność i pomoc w organizacji konkursu jego pomysłodawcy zawsze mogą liczyć.

(opt. Ior)

Lekcja nowoczesnego patriotyzmu

Pracownicy krakowskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej przeprowadzili w szkole w Harmezach nowocześniejszą lekcję pt. „Z flagą narodową przez najnowszą historię Polski”.

Od wielu już lat Instytut Pamięi Narodowej prowadzi liczne formy ogólnopolskich działań edukacyjnych, które mają za zadanie przybliżyć młodym ludziom istotne wydarzenia, miejsca i osoby zapisane na kartach historii.

Zajęcia, które odbyły się 23 kwietnia, skierowane były do uczniów klas IV-VI

dowiedzieć się także z dołączonego do gry opracowania. Cała operacja wojenna na szczęście przeprowadzona została na planyzy naukowy do stołu dowodzenia RAF. Zaś podniebne pojedynki rozstrzygano przy użyciu specjalnie zaprojektowanej kłóci.

Gra bardzo wymagała się dzieciom. Dynamiczna, mająca ciekawy klimat,



Fot. zbory szkoły

stanowią zarys najnowszych dziejów naszej Ojczyzny, ukazany poprzez fotografie, teksty źródłowe, opisy zdarzeń, wspomnienia świadków, istotne daty. Uczniowie poznali najważniejsze wydarzenia z historii najnowszej, dowiedzieli się kiedy i po co używano się barw narodowych, w jakich okolicznościach rodacy w szczególności sposób manifestowali swoją patriotyzm. W ramach podsumowania zajęć wychowawcy wzięli udział w quizie.

W dalszej części spotkania Dariusz Gorajczyk – edukator z krakowskiego IPN-u przedstawił dzieciom planszą grę historyczną „303”, uznaną za najlepszą grę w swojej kategorii w 2010 roku. Ta trójjęzyczna, angielsko-czesko-polska gra przypomina wspólną walkę w obronie wolności pilotów czeskosłowackich i polskich, którzy wsparli Brytyjczyków w bitwie o Anglię. O bohaterach historii i samolotach, na których walczyli można było

proste zasady wymagała od uczestników wieli umiejętności, w tym podejmowania trafnych i szybkich decyzji.

Pracownicy Instytutu Pamięi Narodowej przedstawili także kolejną grę „Znajznak”, która uczy rozpoznawania symbolicznie z historii znaków, daty, postaci, miejsca, przedmioty. Wymienioma pomoc edukacyjna z pewnością wiele razy wzbrogni nie tylko zajęcia historii.

Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze. Było doskonałą i nowoczesną lekcją patriotyzmu, podczas której ważne sprawy zaprezentowano w formie interesującej dla młodego odbiorcy. Kolejne warsztaty historyczne dla dzieci z edukatorami IPN-u zaplanowano w czerwcu.

Aniżka Stein-Szczerbowska (ZSP Harmez)

Smok, Książka, Róża

Święto książki to doskonała okazja, by podkreślić, jak pozytywne czytanie wpływa na rozwój dziecka, zarówno intelektualny, jak i emocjonalny.

W przeddzień święta, 22 kwietnia, w bibliotece we Włosienicy, doszło do spotkania grupy dzieci z Przedszkola Samorządowego z najlepszą czytelniką tej książki za rok 2014, Dominiką Świątek.

Nawiązując do genyzy i tradycji Świątowego Dnia Książki i Praw Autorów, Dominika zaprezentowała przedzłokół publiczności swoje zdolności lektorskie czytając głosno bajkę „O smoku wawelskim”.

Od bibliotekarza, jak tradycja katalońska nakazuje, Leokadia Kukla –

dyrektor Przedszkola Samorządowego we Włosienicy i nauczyciele - opiekunowie obdarowani zostali czerwonymi różami. Natomiast dzieci z radością przyjęły dar w postaci książki autorką Andrzeja Marka Grabowskiego „Instrukcja obsługi pieśnika Jacusia”.

Dziękując młodzi czytelnicy zadankowali regularnie wizyty w naszej bibliotece. Deklaracje na pewno nie pozostaną bez pokrycia, bo współpracą na polu promocji książki w obu placówkach i we wspólnych działaniach się dynamiczna.

Margorzata Rozner

Radni pytają, wójt odpowiada

Poniżej prezentujemy wybrane interpelekcje i wnioski, zgłoszone przez radnych i sołtysów na sesji w dniu 22 kwietnia. Na kolejnej sesji, która odbyła się 20 maja odpowiedział na nie wójt Albert Bartosz.

Radna Emilia Turza: - Proszę o umieszczenie przy wjazdach do naszego sołectwa tablic informacyjnych o tym, że to są Broszkowice. Zjeżdżając z mostu na Wile widnieje tablica Babice, co powoduje, że kierowcy wjeżdżając już do Broszkowic nadal są zaprowadzeni, że są w Babicach.

Wójt Albert Bartosz: - Gmina Oświęcim zleciła zabudowę tablic informujących o nazwie miejscowości Broszkowice w rejonie skrzyżowań DW nr 933 z ul. Swierkowską, Jodłową i Zgodną, po uzgodnieniu termin realizacji powyższego z koncepcją III kwartału bieżącego roku. Jednocześnie pragnę poinformować, iż Gmina Oświęcim równocześnie występuje do ZDM Kraków z wnioskiem o uzupelnienie brakującego drogowzasku (E-4) do miejscowości Broszkowice.

Radny Stanisław Dziedzic: - Pytam w imieniu mieszkańców sołectwa Włosienica wójtą gminy p. Alberta Bartosza, jakie obecnie podjęmie działania w celu uruchomienia działalności wiejskiego ośrodka zdrowia i w jakiej formie miałyby działać ten ośrodek.

Wójt Albert Bartosz: - W chwili obecnej prowadzone są rozmowy z jednostkami prowadzącymi działalność leczniczą na terenie powiatu oświęcimskiego celem podpisania stosownej umowy i ponownego uruchomienia Wiejskiego Ośrodka Zdrowia we Włosienicy.

Radny Paweł Jezierski: - Otrzymuję sygnały od mieszkańców w sprawie

potrzeby istnienia na terenie gminnym miejscisk, gdzie młodzi ludzie mogliby zaczynać swoje dorosłe życie. Czy Urząd Gminy przewiduje taki kierunek rozwoju i posiada teren pod ewentualne budownictwo wielorodzinne?

Wójt Albert Bartosz: - Z uwagi na charakter zabudowy terenów wiejskich uchwalone dla Gminy Oświęcim miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego nie przewidują zabudowy wielorodzinnej. Ponadto informuję, że Gmina Oświęcim w swoich zasobach komunalnych nie posiada terenów przewidzianych pod ewentualne budownictwo wielorodzinne.

Radny Maciej Majerski: - Wnioskuje o podjęcie działań w celu zorganizowania spotkania pomiędzy burmistrzem Gminy Broszeczka a wójtą Gminy Oświęcim oraz przedstawicielami sołectw z parafii Rajsko celem wypracowania wspólnego projektu finansowania rozbudowy drugiej części cmentarza.

Wójt Albert Bartosz: - Zgodnie z rozmową przeprowadzoną ostatnio przez mnie z burmistrzem Gminy Broszeczka, pani burmistrz zobowiązała się do zabezpieczenia środków finansowych na remont cmentarza w Rajsku w przyszłym roku budżetowym.

Radny Zbigniew Krzemień: - Czy Gmina Oświęcim pobiera opłaty za reklamy umieszczone w pasie drogi gminnej?

Wójt Albert Bartosz: - Zajęcie pasa drogowego w celu umieszczenia

reklamki podlega opłacie na podstawie art. 40 Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 460). Gmina Oświęcim za uszkodzone reklamy pobiera opłaty, w stawek określonych w Uchwałach Nr XX/1/ 65/04 Rady Gminy Oświęcim z dnia 6 października 2004 r., zmienionej Uchwałą Nr VI/36/07 Rady Gminy Oświęcim z dnia 28 marca 2007 r.

Radny Andrzej Ryszkaj: - Czy w ramach polityki proekologicznej Urzędu Gminy są przewidziane dla osób fizycznych dofinansowania lub dotacje przy wymianach np. pieców węglowych na kotły niskiemocne? Jeżeli tak, to na jakich zasadach?

Wójt Albert Bartosz: - Gmina Oświęcim nie udziela dofinansowań do wyżej wymienionej wymiany źródeł ciepła ze względu na brak przeznaczonych na ten cel środków finansowych. Jednocześnie informuję, że z końcem tego roku, dzięki zaangażowaniu funduszy z Unii Europejskiej, w naszej gminie zostanie zatrudniony pracownik zajmujący się przygotowaniem wszelkich oferty projektowej dla mieszkańców, przedsiębiorców i instytucji z Gminy Oświęcim.

Sołtys Włosienicy Władysław Zaliński: - Proszę o interwencję do firmy, która remontowała przejazd kolejowy we Włosienicy przy stacji PKP, celem naprawy uszkodzonej drogi gminnej podczas przedmiotowego remontu.

Wójt Albert Bartosz: - Przeprowadzone oględziny drogi prowadzącej do tego przejazdu nie

wykazały uszkodzeń powstałych w wyniku prowadzonych prac związanych z jego remontem. Jednocześnie pragnę poinformować, iż występujące wykruszenia nawierzchni na przedmiotowej drodze są spowodowane normalną eksploatacją oraz oddziaływaniem zjawisk atmosferycznych. Powyższe uszkodzenia zostaną naprawione w ramach remontu cząstkowego drogi administracyjnej przez Gminę Oświęcim.

Przewodniczący Osady Stawy Grojeckiej Wojciech Plonkar: - Wnioskuje o przejęcie drogi prywatnych przez gminę. Są to wnioski zebrań wiejskich ponawiane już od 2000 r. Chodzi o drogę boczną - ul. M. Radziwiłł oraz ul. Kamienna.

Wójt Albert Bartosz: - Sprawa przejęcia przedmiotowych dróg już dwukrotnie była przedmiotem projektów uchwał Rady Gminy, które nie zostały przyjęte dotychczas. Niezależnie od powyższego, przygotowane zostanie ponownie propozycja przejęcia drogi, o których Pan wspomina, po przeanalizowaniu ich aktualnego stanu prawnego.

Aktualnie nadal realizowana jest regulacja stanów prawnych gruntów zajętych pod drogi gminne - publiczne i wpłaty z tego tytułu stosownych odszkodowań w trybie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r.

- Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872 z późn. zm.), jak również w trybie przepisów art. 98 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 518 z późn. zm.).

Radny Stanisław Nowotarski: - Proszę przystąpić do rozmowy z firmą EKO-KOMBID, aby zakupiła male samochody odbioru odpadów z terenu sołectw naszej gminy. Duże samochody ciężarowe odbierające odpady komunalne wjeżdżają w male wąskie uliczki i bardzo je niszczą.

Wójt Albert Bartosz: - Umowa na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu Gminy Oświęcim po przeprowadzeniu postępowania przetargowego została zawarta z konsorcjum firm, którego liderem jest Zakład Usług Komunalnych z siedzibą w Oświęcimiu. W postępowaniu przetargowym określono warunki realizacji ww. zadania. Po podpisaniu przez Gminę Oświęcim w dniu 1 grudnia 2014 r. umowy na realizację ww. usługi nie ma możliwości zmiany jej istotnych warunków.

Jednocześnie informuję, że została przeprowadzona rozmowa telefoniczna z przedstawicielem firmy EKO-KOMBID, w której zalecono wykonawcy stosowanie mniejszych samochodów do realizacji usługi wywozu odpadów komunalnych w terenach, gdzie występują drogi o niskich parametrach.

Przewodniczący Rady Gminy Oświęcim Piotr Śreniawski: - Poniżej mam pytanie: w jakim terminie będzie wykonane dokończenie chodnika przy ul. Grojeckiej do skrzyżowania z ul. Borowickiej? Nadmieniam, że bezpieczeństwa pieszych mieszkańców a szczególnie dzieci i młodzieży nie jest tam zabezpieczone, a natężenie ruchu na tej drodze stale wzrasta.

Wójt Albert Bartosz: - Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu w dalszym ciągu nie zajęło stanowiska wobec wystąpienia Gminy Oświęcim z dnia 17 lutego br. w sprawie wspólnej realizacji zadań w roku 2015, w którym uwzględniono również budowę chodnika o długości około 215 m od istniejącego chodnika przy ul. Witamińskiego do skrzyżowania z ul. Borowickiej. W związku z powyższym Urząd Gminy udzielałby mniejszej odpowiedzi, równocześnie również do Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu z ponagleniem w sprawie udzielenia odpowiedzi w powyższym temacie. (zebrał lor)

Wójt Gminy Oświęcim wśród liderów w wybijających się przed wyborczym obietnic

Sieć Obywatelska Watchdog Polska wzięła pod lupę to, jak lokalni politycy wybijają się z obietnic powziętych w ostatniej kampanii samorządowej. Szczególne powody do zadowolona ma wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz, który wraz z burmistrzem Podkowy Leśnej został pochwalony za przejrzystość w kierowaniu swoją gminą.

Stowarzyszenie Watchdog Polska z siedzibą w Warszawie patrzy politykom na ręce. Misją organizacji jest prowadzenie działań na rzecz upiększenia i realizacji idei dobrego rządzenia. Sprawdza, czy realizowane przez samorządowców działania na rzecz lokalnej społeczności są transparentne i odpowiedzialne. Pomocne będzie stan demokracji w Polsce lokalnej przez przyzmat ostatnich 25 lat, bo tyle dokładnie upłynęło od pierwszych wyborów samorządowych.

- Z jednej strony to okazja do mówienia o zwycięstwie ludzkiej demokracji - bo odnowa władzę podjęto; z drugiej okazało się, że założenie faktycznie udało się zrealizować. Coraz częściej pojawiają się wapi-

wości. A przyczyną podjąć się bardzo wiele - od zbytniego wzmocnienia pozycji wójtów, burmistrzów, przez nadmierne przyznawanie im kompetencji pomiędzy szczeblami samorządu i narzucanie nowych rozwiązań bez dawania na nie środków, po słabości zarządów i obywateli i nie realizujących zasad, że samorząd to mieszkańcy, w praktyce zbyt rzadko udaje się ich użyć zgodnie z intencją.



Przyczyn mijania się teorii z praktyką Watchdog Polska doszukuje się w niestosowaniu zasad podjętych przez wytwórcę pojęcia władzy obywateli. Ta zaś zależy od przejrzystości, rozliczalności i niezależności poszczególnych władz lokalnych: uchwałodawczej, wykonawczej i „wyborczej”.

Aktywnie z Watchdog Polska w ostatnich wyborach samorządowych zaproponowali, aby kandydatki i kandydaci obiecali, że jeśli zostaną wybrani na wójt, prezydenta lub burmistrza to:

- wprowadzą rejestry zawieranych przez urząd umów i opublikują je w wersji on-line. Chodzi o to, aby mieszkańcy wiedzieli jak wydawane są te pieniądze, rozumeli budżet i to co robi się w gminie, lepiej przystępowali swoje projekty do funduszu sołectwo jego obywatelskiego, mogli dyskutować jak chcą wydawać swoje pieniądze, zapropowiadali nowe rozwiązania, a nawet wnioskowali o środki zewnętrzne dla gminy. Jawne umowy i wydatki są bardzo pomocne w uczestniczeniu mieszkańców w życiu publicznym. Jednocześnie zaś wywołują większą kontrolę nad pracami urzędu i zwiększają kontrolę na początku, szybko jednak zmieniający urząd na bardziej sprawny.

- Opublikują on-line swoje kalendarze. Dzięki temu wyborcy dowiadują się co robią wybrani przez nich przed-

stawiciele, ile czasu poświęcają pracy, z kim się spotykają, co dokładnie robią. Będą mogli docenić wysiłki rządzących w wyborach, bądź ocenić szkodliwych negatywnie. A może po prostu dowiedzą się, na czym polega praca wójta, burmistrza, prezydenta i zechcą się z nimi/nia umówić.

- Będą unikali zatrudniania radnych w jednostkach podlegających wójtom, burmistrzom, prezydentom. Takimi jednostkami mogą być spółki komunalne, ale też szkoły czy domki kultury. Chodzi o to, że rada gminy ma sprawować kontrolę nad wójtami, burmistrzami lub prezydentem. Tymczasem - jeśli radni są jednocześnie podwładnymi wójta - trudno im dobrze wykonywać tę funkcję.

Miło nam poinformować, że po pierwszej ocenie tego, jak spełniane są obietnice liderami rankingu są wójt Gminy Oświęcim Albert Bartosz i Artur Tuśniński, burmistrz Podkowy Leśnej. Tuż po wyborach obaj samorządowcy wprowadzili rejestr umów i kalendarz on-line, które są dostępne na stronie internetowej gminy. Każdy obywatel może sprawdzić co w danej chwili parobiasz wójtard, a także przetrzeć listę umów.

- Obaj panowie okazali się słowni i chętni do działań na rzecz przejrzystości. Gratulujemy! - podkreśla Katarzyna Bartko-Tubiś.

Dzieci w centrum uwagi



W Brozskowicach, podobnie jak w wielu innych sołectwach naszej gminy, w ostatnią sobotę maja zorganizowano imprezę plenerną z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka.

Pomyślodawcy imprezy zorganizowanej na terenie rezerwy OSP w Brozskowicach przygotowali dla najmłodszych moc atrakcji. Dzieci mogli m.in. wziąć udział w zawodach strażackich, posłać na dmuchających, czy pobawić się z kłanem, w którego rolę wcieliła się Renata Rudiak.

– Słowa podziękowania należą się także Panicy Wićceki Karolinie Turza za zorganizowanie gier i zabaw dla dzieci – mówi sołtyś Brozskowic Anna Sporysz.

Zwieniczeniem znakomitej zabawy była wręczenie dzieciom paczek z prezentami i słodyczkami.

Organizatorzy za pośrednictwem „OG” pragną podziękować sponsorem za wsparcie. Słowa podziękowania należą się także członkom rady sołectwa i radnej z Brozskowic, p. Emilii Turza, za włączenie się w przygotowanie tej udanej imprezy, oraz niezwydomym jak zwykle miejscowym strażakom.

(lor)

Wóz strażacki po kuracji odmładzającej wrócił do Włosienicy



Fot. OSP Włosienica

Po blisko trzymiesięcznej rezerwie, strażacy z OSP we Włosienicy odebrali 9 maja samochód ratowniczo-gaśniczy GCBA 5/24 Jczk 014. Remont pojazdu kosztował ponad 75 tys. zł.

Jak nas poinformowało we włosienickiej OSP, remont pojazdu objął wymianę skromodowych części nadwozia, adaptację skrytek i dachu pojazdu, wymianę żaluzji i tapisek, montaż belki zespolonej i maszu osłoniętego, oświetlenie pola akcji i skrytek, nowe wskaźniki wodno-pianowe, wymianę spalanej instalacji elektrycznej, malowanie całego pojazdu.

– Bardzo serdecznie pragniemy podziękować szanownej Radzie Gminy Oświęcim na czele z jej pre-

wodniczącym Piotrem Śreniawskim za jedynonośność przy podjęciu uchwały o przyznaniu dotacji – powiedział druh Piotr Grubka, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej we Włosienicy.

– Osobne podziękowania należą się wójtowi Gminy Oświęcim, druhowi Albertowi Bartosowi i pracownikom Urzędu Gminy Oświęcim za sprawne przeprowadzenie procesu uruchamiania niezbędne kwoty dla potrzeb inwestycji – dodał prezes włosienickiej OSP.

(lor)

Bieg(iem) po puchary i... kiszce ogórki

Za nami trzynasta już edycja Biegu Sołeckiego w Zaborzu. Podobnie jak w latach poprzednich dopisała ferekcja. Dopisała też, co w ostatnich latach raczej było wyjątkiem, aura, choć tuż przed rozpoczęciem zawodów spoglądając w niebo trudno było być optymistą.

Zawody organizowano w sobotę 30 maja na terenie przy Przedszkolu Samorządowym w Zaborzu. Trasa większości zawodników nie była obca, co bynajmniej nie oznacza, że należała do łatwych. Dla niejednego konieczność pokonania kolejnego podbiegu, zwłaszcza na stromym okraźniu, okazała się wyjątkowo ciężkim wyzwaniem (i doznaniem).

Tym bardziej więc brawa należą się wszystkim tym, którzy zdecydowali się wziąć udział w tej rywalizacji. Malowniczą trasę o zróżnicowanym stopniu trudności pokonywali zarówno biegacze liczący sobie ledwie kilka wiosen, jak doradzi sportem, którym akurat wieku nie będziemy wypominać, co najwyżej chylić czoła za włożony wysiłek.

Zawody prowadził sołtyś Zaborza Adam Nowotarski, który nagrodził tych, którzy wywalczyli podium, oraz jeden z pomyślodawców Biegu Sołeckiego, Piotr Śreniawski, obecnie przewodniczący Rady Gminy Oświęcim, niegdyś sołtyś Zaborza.

Główną nagrodę w biegu otwartym (formuła open) ufundował starosta oświęcimski Zbigniew Starzec, który także wziął udział w biegu sołeckim. Natomiast wśród wszystkich uczestników imprezy wyłoniony został ufundowany przez wójta Gminy Oświęcim Alberta Bartosa. W zastępstwie sternika gminy w rolę sierotki podczas losowania wcielił się



Fot. lor

starosta, którego szczęśliwa dłoń wylosowała karteczkę, na której widniało nazwisko Artura Zemy.

Kolo Gospożdy Wjejskich w Zaborzu po raz pierwszy wręczyło nagrodę zawodnikom w biegu open, który linie myś przekroczył jako... ostatni.

– W koszyku znalazła się kiełbasa, ogórki kiszane, pieczywo chleb i herbata – mówi z uśmiechem Bożena Grabowska, przewodnicząca KGW w Zaborzu. – Nie wiem, czy to aby na pewno to odpowiednia dieta dla biegacza, ale na pewno pożywna.

– Chciałoby się więcej takich zawodów, najlepiej w każdym sołectwie naszego powiatu – powiedział nam tuż po zakończeniu zawodów starosta Zbigniew Starzec. – To świetna impreza, integrująca całą lokalną społeczność, poza tym fajna zabawa. A co do samego biegu, trasa była trudna, biegliśmy po miękkim terenie i pod

górkę, tempo było mocne, ale radość z pokonania całej trasy ogromna.

Organizatorami 13. edycji Biegu Sołeckiego w Zaborzu byli: Sołtyś i Rada Sołecka Zaborza, OKSiR z/s w Brzezinie, Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Zaborzu, Przedszkole Samorządowe w Zaborzu, KGW w Zaborzu.

Sponsorami imprezy byli: PWiK w Oświęcimiu, Stacja Kontroli Pojazdów Jan Sierane, KRYSZ Krzysztof Borowczyk, GEORG, Jarosław Naras, Leon Gorbaczewski, Czesław Duda DUDA-LAK, Usługi Transportowe Zbigniew Jurkiewicz, CARBELGIUM Daniel Pusiński.

(galeria zdjęć i wyniki na: www.oswiecim-gmina.pl)
Rafal Lork

Trwają w trzeźwości

W grejskim Domu Ludowym 23 maja uroczystie obchodzono 30. urodziny Klubu Abstynent i stowarzyszenia Oświęcimskie Centrum Trzeźwości. Wielu członkom alkohol niemalże zurzował życie, niejeden z nich ma zyciorys, który mógłby obdzilić kilka innych osób. To historie upadków, ale i powstania z kolan, powrotu do normalności, trzeźwości.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęła msza św. w grejskim kościele, którą wspólnie odprawili ks. proboszcz Józef Zborek, duszpasterz bractw trzeźwości ks. Władysław Żażel i ks. Andrzej Czop z parafii św. Maksymiliana w Oświęcimiu. Dalszą część uroczystości odbyła się w Domu Ludowym. Krzysztof Kotyla, prezes OCT, po powitaniu wszystkich przybyłych gości zaprezentował historię organizacji.

Początki były skromne. Właściwie zaczęło się od spotkania przy kawie. Kierownik poradni pójł z. Orzeszkowej Irena Harmata zebrała kilka osób, które trwały w trzeźwości już od kilku miesięcy.

– No i tak to się zaczęło. Najpierw powstał klub, potem stowarzyszenie – powiedział „OG” Krzysztof Kotyla, prezes OCT. – Z biegiem czasu dochodził kolejni klubowicze. Dziś mamy ponad 50 członków, oprócz tego około 40 sympatyków, którzy wspierają nas bezinteresownie.

W stowarzyszeniu nie brakuje osób, które przez alkoholizm trafiły na dno, potęmiły małżonki, czasem także rodziny. Pan Krzysztof przejmając, że walka z nalogiem jest trudna.



Fot. lor

– Niejedem potrafił zapić i po 10 latach abstynencji. Nagrozesz jest pierwszy rok, człowiek gdzie nie spojryz widzi alkohol. Czasz many takie, że wódkę można kupić wszędzie, choćby i na stacji benzynowej. Sam przyszedłem do klubu z aliej, siedem lat temu. Miałem już dość picia. Do abstynencji miałem mnie kolega z pracy, które nie pił już od 15 lat. Po kilku miesiącach stwierdziłem, że butelka nie jest mi już potrzebna do szczęścia – wspomina Kotyla. Klub przy ul. Orzeszkowej czynny jest codziennie od godz. 17 do 22. Na

miejscu dzurzący osoby, którzy trwają w abstynencji od wielu lat. Pomagają tym, którzy mają chwilę słabości.

– Dwa lata temu robiłem synowi węskwe. Nosilem gorzałkę i w ogóle mnie do niej ciągnęło – podkreśla zdumia Krzysztof Kotyla.

Z zyczeniami wytrwałości w abstynencji pospieszył zaproszeni goście, w tym m.in. przewodniczący Rady Gminy Oświęcim Piotr Śreniawski i prezydent Oświęcimian Janusz Chwierut.

Rafal Lork

Bez dobrych dróg daleko nie zajedziemy

Grzegorz Hatłas jest dobrze znany nie tylko w rodzinnych Babicach, ale wśród mieszkańców innych rejonów naszej gminy, przede wszystkim dzięki swoim wyrobom wędliniarskim. Gros babiczanie zaufało mu wybierając na swojego reprezentanta w obecnej kadencji Rady Gminy Oświęcim.



Fot. Ior

– Wcale nie planowaliśmy kandydowania do Rady Gminy Oświęcim, ale przekonał mnie Piotr Sreniawski, którego poparłem w wyborach na wójta naszej gminy. Do rady startowałem z jego komitatu. Na tyle skutecznie, że zdobyłem mandat radnego – mówi Grzegorz Hatłas.

Jak mówi, jest realistą i nie oczekuje cudów zwazywszy na trudną sytuację

finansową gminy.

– Wiem że w tej kadencji będzie bardzo ciężko, niemniej chciałbym przyczynić się do poprawy stanu bezpieczeństwa na drogach, zarówno w Babicach, jak i w innych sołectwach – podkreśla.

– Mam tu na myśli modernizację lokalnych dróg, a tam, gdzie jest to potrzebne, zmianę organizacji ruchu.

Mój rozmówca uważa, że to właśnie niedroga komunikacja jest jednym z głównych problemów Gminy Oświęcim.

– Bez dobrej sieci dróg, a także południowej obwodnicy Oświęcimia i trzeckiego mostu na Sole rozwój gospodarczy zarówno miasta, jak i naszej gminy jest zagrożony. Nowych inwestorów jest jak na lekarstwo, co przekłada się na brak nowych, trwałych miejsc pracy – podkreśla.

W Babicach tu i ówdzie słychać narzekania na brak kanalizacji w części sołectwa. – Na ma jej ul. Śląska i części Babie w kierunku Brzezinki. I nie wiadomo, kiedy powstanie – rozkłada ręce radny Hatłas.

Pan Grzegorz zdobył zaufanie mieszkańców, bo od lat udziela się na rzecz lokalnej społeczności wspierając ją w różnoraki sposób. Na co dzień jest właścicielem firmy wędliniarskiej. – Nasz biznes ma charakter rodzinny. Rozkreślił go dziadek w roku 1911. Jego dzieło kontynuował mój ojciec, potem moja skromna osoba, a teraz mój syn – mówi.

Drżąc, jak mówi, ludzie liczą się z każdym grozem i zamiast kupować droższe, ale lepszej jakości produkty u lokalnych producentów, wybierają towary gorszego sortu z marketów, gdzie jest taniej. Kiedyś firma Hatłasa miała sześć sklepów, teraz zostały się dwa. Pan Grzegorz mimo wszystko nie załamuje rąk i wierzy, że klienci wrócą do sprawdzonych receptur.

Rafał Lorek

Z deską na ratunek

O profesjonalną deskę ratowniczą wzbogaciła się jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Groju. Miejscowi strażacy są gotowi do jej wykorzystania, bo pięciu z nich zostało przeszkolonych w zakresie udzielania pierwszej pomocy medycznej poszkodowanym.



Grojecy strażacy otrzymali ten sprzęt z okazji Dnia Strażaka z rąk Przewodniczącego Rady Powiatu Oświęcimskiego Radosława Włoszka i radnego powiatu, a zarazem sołtysa Groja Krzysztofa Wołaka.

– Środki na ten zakup w kwocie 2 tysiące złotych zostały przeznaczone z budżetu powiatu, z wyznaczoną specjalnej puli dla strażaków

ochotników z naszego powiatu – informuje Krzysztof Wołak.

Wkrótce za 6 tys. zł zostanie zakupiona dla grojeckiej jednostki profesjonalna łódź ratownicza.

– Środki na ten cel przeznaczył: Sołtys i Rada Sołectwa w Groju oraz Urząd Gminy Oświęcim – mówi sołtys Groja.

(Ior)

Nowa szkoła w pobliżu obecnej?

Rada pedagogiczna i rada rodziców Szkoły Podstawowej im. Artura Grotgera w Porębie Wielkiej opowiadają się za lokalizacją nowej szkoły przy ul. Wadowickiej, nieopodal dworku, w którym obecnie uczą się dzieci. Obaj gremia przekonują, że ustytuowanie placówki w centrum wsi przyniesie same korzyści.



Czy tutaj stanie nowa szkoła? 6 maja proponowana lokalizację obejrżeli wóldarze, radni i sołtys naszej gminy. Fot. Ior

Stanowiąc w tej jakże ważnej dla miejscowej społeczności sprawie rada pedagogiczna i rada rodziców przesyłała na ręce wójty Gminy Oświęcim Alberta Bartosza 14 maja.

„Rada Pedagogiczna biorąc pod uwagę bezpieczeństwo uczniów i aspekty wychowawcze – bliższe sąsiedztwo Kościoła, Domu Ludowego, Przedszkola oraz siedziby organizacji społecznych: OSP i KGW, kierując się też dobru i wygodą uczniów i rodziców (blisko przystanków autobusowy i łatwy dojazd) – opowiada się za lokalizacją nowej szkoły przy ul. Wadowickiej” – czytamy w stanowisku rady.

„Ustytuowanie szkoły w centrum wsi sprzyjać będzie jej rozwojowi, gdyż wszystkie działania podejmowane przez dyrekcję i nauczycieli będą widoczne i obserwowane przez mieszkańców Poręby, którzy z łatwością w niektórych z nich (akademiiach, festynach, zawodach sportowych) będą mogli licznie uczestniczyć. Udział rodziców i innych mieszkańców Poręby w życiu szkoły korzystnie wpłynie na jej promocję w środowisku lokalnym i regionie” – czytamy dalej.

Jak podkreśla przewodnicząca rady pedagogicznej, dyrektor szkoły Małgorzata

Bucka, oraz pozostali jej członkowie, nie bez znaczenia jest także aspekt zdrowotny wspomnianej lokalizacji.

„Położenie szkoły na terenie dobrze nasłonecznionym, z dużą ilością światła dziennego, w otoczeniu zieleni, z pewnością jest dla zdrowia korzystniejsze od ustytuowania na terenie podmokłym, w sąsiedztwie stawów rybnych”.

Przypominamy, że alternatywna lokalizacja szkoły brana pod uwagę przez miejscową społeczność jest teren LKS-u w Porębie Wielkiej.

Rada rodziców także podkreśla atuty lokalizacji nowej szkoły przy ul. Wadowickiej, choć przynajmniej „słabszym punktem (tej) działki jest jej powierzchnia – trochę mała, jak na potrzeby szkoły i infrastruktury jej towarzyszącej”.

– Jednak po podjęciu przez Urząd Gminy Oświęcim starań związanych z zakupieniem terenu przylegającego do gminnej działki ta przeszkoda zostanie zniwelowana – przynajmniej członkowie rady rodziców, dodając że opowiadają się za budową nowej szkoły właśnie w tym miejscu.

Rafał Lorek

SZCZĘŚLIWE CHWILE

Niezmiennie zachęcamy naszych Czytelników do uświetnienia swoich szczęśliwych chwil (narodzin, urodzin, chrzciny, komunii, ślub itp.) i nadsyłania fotek z tych ważnych wydarzeń na redakcyjną pocztę elektroniczną. Sukcesywnie będą się one pojawiać na łamach „Oświęcimskiej Gminy”.



Hubert Piłowarski przyszedł na świat 28 marca 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Tego dnia ważył 3850 g i miał 57 cm wzrostu. Mieszka w Porębie Wielkiej.

Jakub Żółta urodził się 31 marca 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Ważył wówczas 3240 g i miał 54 cm wzrostu. Mieszka w Rajsku.



Przemysław Stańczyk przyszedł na świat 31 marca 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Tego dnia ważył 3400 g i mierzył 54 cm wzrostu. Mieszka w Zaborzu.

Szymon Handy urodził się 10 kwietnia 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Tego dnia ważył 3460 g i miał 51 cm wzrostu. Mieszka w Zaborzu.

Mateusz Boczek przyszedł na świat 4 kwietnia 2015 r. w Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu. Ważył wtedy 3650 g i miał 55 cm wzrostu. Mieszka w Porębie Wielkiej.

REKLAMA

MONTAŻ I NAPRAWA instalacji antenowych

MONTAŻ DEKODERÓW satelitarnych i cyfrowej telewizji naziemnej

FU MIR-SAT
Mirosław Chmielek
Tel. 602-39-82-47

OŚWIECIMSKA GMINA

Wydawca: Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim w Brzezince, ul. Sportowa 9, www.ostki.oswiecim-gmina.pl, tel. 33 843 10 75 e-mail: redakcja@og.oswiecim-gmina.pl, oswiecimskagmina@wp.pl

Dyrektor: Jadwiga Szczerbowska
Redakcja: Rafał Lorek (redaktor naczelny), Barbara Gasiński, Jadwiga Szczerbowska, Katarzyna Chowaniec-Bakalska, Skład: Paweł Grzesik

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Niezamówiony materiał redakcja nie akceptuje. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji nadesłanych materiałów.

Druk: PolskaPresse Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Tam gdzie śpiewy się unosi...

Co się dzieje w zielonym gaju, co zwiastuje głos kukającej kukulki oraz jak lajkonik hasa po krakowskim rynku... to i inne pisanki ludowe zbierały 25 maja podczas spotkania przedszkolaków-uczestników projektu realizowanego przez Bibliotekę Główną w Groju, z zespołem ludowym „Grojaniec”. Ludowości i folklor to nowe słowa zapisane dla dzieci w słowniczku nieznanym dotąd określeń.



Fot. GBP

Zespół „Grojaniec” z akompaniamentem Jarosławem Cielickim promuje folklor krakowski od kilkadziesiąt lat. Ich koncerty są nieodłącznym elementem estradowym każdej uroczystości lokalnej. Poza śpiewem w rodzinny Grojo można go usłyszeć na

przeглядach regionalnych. Poszerzenie składu zespołu o kilka dziewcząt w wieku szkolnym bardzo dobrze wpłynęło na wizerunek zespołu. Pokazało, iż pewne idee można realizować we wspólnocie pokoleniowej.

wywołały spontaniczną reakcję dzieci. Podarowały ich do tańca i lajkonikowego ewalu. Przedszkolaki żywo reagowały także na elementy strojów ludowych, męskiego i kobiecego, prezentowanych przez zespół. Bez podpowiedzi próbowały nazwać

poszczególne jego części i... prawie im się to udało!

Ta lekcia ludowości oraz bliskie spotkanie kilku pokoleń w jednym miejscu było cennym budulcem umacniającego tożsamość kulturą mieszkańców Groja.

Prowadząca zajęcia, Barbara Gasido, przypomniała, iż to spotkanie było częścią projektu realizowanego w ramach konkursu grantowego Fundacji BOK im. Steczkowskiego w Warszawie. „Na dobry początek”. Projekt zostanie uroczysto podsumowany 19 czerwca o godz. 16 na scenie głównej w Domu Ludowym w Groju. Finałowym wydarzeniem będzie otwarte widowisko ludowe z udziałem dzieci i dorosłych, na które już dziś serdecznie zapraszamy mieszkańców.

BG

Podwójny jubileusz w Porębie Wielkiej

W murach Domu Ludowego w Porębie Wielkiej uroczystie świętowano 2 maja jubileusz 60-lecia powstania miejscowego Kola Gospodyń Wiejskich i 30-lecia zespołu „Porębianie”. Z zyczeniami pospieszyli m.in. wójt Albert Bartosz, starosta Zbigniew Starzec i prezydent Janusz Chwierost.



Fot. Ior

Przybyłych gości serdecznie powitała przewodnicząca Kola Gospodyń Wiejskich w Porębie Wielkiej, Wanda Heród. Potem oddała głos radnie Bernadynie Brzytek, członkini zespołu „Porębianie” i KGW, wyznaczonej swojej córce, która zaprosiła wszystkich zebranych do swojego podróży w czasie.

proba odbyła się w świetlicy OSP, bo gospodynie nie miały wówczas jeszcze własnej świetlicy.

Pierwszy występ zespołu miał miejsce 8 września tegoż roku na dożynkach w Porębie Wielkiej. Po pewnym czasie do zespołu dołączyli także panowie.

Z myślą o chorej Kornelce z Zaborza

Blisko 4,5 tys. zł zebrali wolontariusze Małej Orkiestry Wielkiej Pomocy podczas Rodzinnego Pikniku zorganizowanego na terenie Przedszkola Samorządowego w Zaborzu w sobotę, 23 maja. Dochód z imprezy pójdzie na dalszą rehabilitację niepełnosprawnej, niepełna dwuletniej Kornelki Sówki z tej miejscowości.

Kapryśna aura na szczęście nie odstraszyła mieszkańców Zaborza i okolicznych miejscowości, którzy tego dnia zdecydowali się na udział we wspólnej zabawie w ogrodzie miejscowego przedszkola.



Fot. Ior

Z myślą o przybyłych przygotowano wiele atrakcji. Było malowanie twarzy, mecz mini piłki nożnej, maluchy zmagający się na specjalnym torze z przeszkodami, mogły też skorzystać z przejazdki na kucykach o imieniu Jarek i Mira – wypożyczonych na to okazję nieodpłatnie z gospodarstwa burmistrza Giminy Kęty, Krzysztofa Kłęczarza.

wezego, brały udział w warsztatach plastycznych (pokazał zumbę).

Auto Złom Szerzobowski i Moto Gajka Oświęcim przygotowali dla najmłodszych nie lada atrakcję – wspólne malowanie samochodów.

Z kolei Gentlemen's Club Oświęcim przejazdki i pokazy motocyklowe, a strażacy z OSP we Włosienicy – kurtynę wodną i celowanie wemył gąsieniczym do celu. Maluchy korzystały z dmuchawcy wyprodukowanej ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowaw-

Uczestnicy pikniku oklaskiwali występy formacji tanecznych Szkoły Tańca Prestiż - pracujących pod okiem Romy Makarewicz. Wolontariusze z Miejskiego Gimnazjum nr 4 w Oświęcimiu przygotowały wystawę dotyczącą elektryczności i rozdawali ulotki informujące, w jaki sposób postępować ze zużytymi bateriami.

Wodzień imprezy był wielki przyrządek Orkiestry - Waldemar Sieradzki.

Dzięki zaangażowaniu z Kół Gospodyń Wiejskich z Groja i Zaborza oraz rodziny Kornelki Sówki - nie mogło zabraknąć oczywiście smakowitych ciast, swojskiego chleba ze smalcem i pysznego żurku oraz kiełbask.

Podczas pikniku rozstrzygnięliśmy konkurs plastyczny na Dobroczynne Wianki i Wiatraczki. Zawsze mam problem z wyborem raptem trzech nagród w danej kategorii, ponieważ wszystkie prace są śliczne. Chcieliśmy nagrodzić wszystkich, jednak nie mamy takich możliwości, więc staramy się wyróżnić jak najwięcej dzieci, bo to dla nich najważniejsze - być docenionymi i dostać choć niewielki upominek. Możemy tylko bardzo wam podziękować za wasz wkład i pomoc drugiemu człowiekowi – mówi Agnieszka Komendera, wiceprezes Małej Orkiestry Wielkiej Pomocy.

(Ior)

– Pożyczyli istnienia naszego kola przypadają na lata 1952-53. Założono wówczas kółko w ramach struktury ówczesnego Związku Samopomocy Chłopskiej, a jego pierwszą przewodniczącą była nieżyjąca już dzisiaj s.p. Maria Jaromin – powiedziała pani Bernadyna.

Po roku 1957 działalność kół gospodyń zwaną była z licznymi powstającymi w tym czasie kółkami rolniczymi. 9 lipca 1958 roku reaktywowano KGW w Porębie Wielkiej jako integralną część miejscowego kółka rolniczego. Pierwszą przewodniczącą została Helena Dzwigowska.

Na przestrzeni kolejnych lat działalności kółka funkcję przewodniczących pełniły kolejno: Wanda Mydlarz, Stefania Kasprzycka, Maria Borowczyk, Władysława Kwaczałka, Stanisława Gawel. Od 7 grudnia 1983 r. po dziś dzień przewodniczącą jest wspomnianą już Wanda Heród.

Swoją działalnością KGW starano się zainteresować jak największą rzeszę kobiet. Począwszy od lat 80. organizowano różnorodne formy doskonalenia, np. zespoły przyznosiobno rolniczą, oraz wiele konkursów, które miały na celu propagowanie zdrowej żywności, higieny i estetyki wsi. Organizowano zespołowe zaopatrzenie w pieluski i nosze, prowadzono wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego oraz magiel. Realizowano działalność opiekuńczo-wychowawczą w postaci tzw. zielonych dziecińców. W nowych realiach społeczno-politycznych gospodarki z Poręby odnalazły się dyskomple. Są aktywne zarówno w swojej miejscowości, jak i w całej gminie, zarabiając innych aktywnością, ciekawymi pomysłami i optymizmem.

Nie jest tajemnicą, że dla wielu KGW w Porębie Wielkiej kojarzy się przede wszystkim z chórem. Początkowo był to zespół śpiewkowy, 24-osobowy. Powstał w 1985 roku z inicjatywy Wandy Heród. Pierwsza

dozwolona 20 roku kierownictwo muzyczne sprawował Stanisław Grabowski, któremu zespół zawdzięcza wiele nagród i wyróżnień w licznych konkursach. Po jego śmierci, po pewnym czasie starszy obaj Wojciech Pieńka, wirtuoz akordeonu.

– Mimo że dzieli ich spora różnica wieku i łączymy różnymi zawodami, pan Stanisław prowadził zespół przez ponad 25 lat. Po jego odejściu bardzo trudno było znaleźć kogoś równie utalentowanego. Każdy nowy akompaniator był natychmiast do niego porównywany. Teraz, kiedy się zbiera ją troski, nasz Wojtek bierze akordeon, a tam, z góry w stronę mu pan Grabowski. „Porębianie” mają dużą szczęścia, że spotkali na swojej drodze takich wspaniałych muzyków – podkreśla Bernadyna Brzytek.

Obecnie zespół działa pod patronatem OKSiR-u. – Dzięki posredukowanym przez tam placówkę funduszy udało się nam nagrać krotką płytę, dzięki której możemy promować swoją działalność. Otrzymałmy też niemałe uszyty w profesjonalnej pracowni strojów ludowe – powiedział pani Bernadyna.

Uroczystość w Domu Ludowym uświetnił bratrowy występ „Porębian”, w którym nie brakło także wokalów humorystycznych. Następnie na scenę wstąpił wójt Albert Bartosz obdarowyjąc artystów różnymi i kując pod adresem Jubilatów ciepłe słowa. Do zyczeń dołączyli się porostali goście, w tym prezydent Oświęcimia i starosta oświęcimski, przekazując na ręce Wandy Heród okolicznościowe prezenty. Wójt wraz ze swoim zastępcą przekazał obywatelom organizację bon okolicznościowy o wartości i zł. 5z.

Rafał Lorek

Podziękowania

W sierpniu ubiegłego roku zakończyła się rozbudowa i remont naszego przedszkola, które w chwili obecnej prezentuje się bardzo okazale i czyszy dzieci, personel, rodziców i mieszkańców Włosienicy. Piękne, kolorowe i przestronne sale, funkcjonalna kuchnia cz pomieszczenia gospodarcze stały się dla nas rzeczywistością, z której bardzo się cieszymy. Teraz staramy się zagospodarować niewielki ogród przestylony dla naszych wychowanków, aby umilić i uatrakcyjnić im pobyt na świeżym powietrzu. Jak wiadomo jest to kosztowne przedsięwzięcie, jednak mamy szczęście do ludzi, którzy wyciągają do nas pomocną dłoń i chętnie pomagają nam w działaniach na rzecz dzieci.

To właśnie dzięki ogromnemu wsparciu finansowemu Rady Rodziców naszego przedszkola, Państwa Berta i Marka Obstarczyków, Pana Grzegorza Kwarczyka oraz PZU, została zakupiona jeżdźialnia dla dzieci, która została zamontowana w ogrodzie przedszkolnym.

Jeździecnie zakupiono w firmie „COMES – Sokolowski”. Wykonana jest z metalu, dach i wypełnienia boczne to tworzywo HDPE, ozdobiona motywami tematycznymi stanowiącymi dodatkową atrakcję dla dzieci, jest kolorowa, a podłoga i stopnie schodów wykonane są ze szkielej wodoodpornej i antypoślizgowej co jest bardzo ważne dla bezpieczeństwa jej małych użytkowników.

W związku z powyższym Dyrektor, Rada Pedagogiczna oraz dzieci i Przedszkola Samorządowego we Włosienicy, bardzo serdecznie **DZIĘKUJĄ** wszystkim darczyńcom za ogromne wsparcie finansowe i pomoc w zakupie urządzenia ogrodowego dla dzieci.

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Soły”

www.dolinasoly.eu tel. 33 843 60 28
ul. Edukacyjna 9, Rajsko, 32-600 Oświęcim



Program LEADER to podejście polegające na stworzeniu warunków, w których mieszkańcy danego obszaru mogą sami decydować o tym, jakie pomysły i przedsięwzięcia będą realizowane w ramach środków otrzymanych z Unii Europejskiej. Dzięki LGD "Dolina Soły" mieszkańcy, organizacje społeczne, przedsiębiorcy i rolnicy z wymienionych gmin mieli możliwość korzystania ze środków europejskich w ramach Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013.

430 704,00 zł

- wartość dotacji pozyskanych w 2014 roku
za pośrednictwem LGD "Dolina Soły"

W 2014 roku przeprowadzono ostatni z zaplanowanych przez LGD naborów wniosków o przyznanie pomocy z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013.

W ramach naboru wniosków w działaniu „Odnowa i rozwój wsi” do biura LGD złożonych zostało 5 wniosków na łączną wnioskowaną kwotę pomocy 510.425,00 zł. Wszystkie złożone wnioski wpisywały się w założenia Lokalnej Strategii Rozwoju, w związku z czym decyzją Rady LGD zostały skierowane do dofinansowania.

Ostatecznie zrealizowane zostały 3 projekty: „Powstanie siłowni zewnętrznej w sołectwie Bobrek” – kwota dotacji 26.472,00 zł, „Powstanie siłowni zewnętrznej w sołectwie Gorzów” – kwota dotacji 22.760,00 zł oraz „Modernizacja budynku sportowego w Malcu na cele sportowo-rekreacyjne dla mieszkańców sołectwa” – kwota dotacji 381.472,00 zł.



„Aktywne Strefy” to projekt współpracy zrealizowany w 2014 roku przez LGD "Dolina Soły" wraz z 3 grupami z województwa śląskiego. Celem projektu było wykreowanie wizerunku obszarów partnerskich LGD jako miejsc o nowoczesnej, atrakcyjnej i różnicowanej ofercie sportowo – rekreacyjnej – spowodowanie postrzegania LGD jako ośrodków promujących sport, rekreację i aktywny tryb życia.

Wychodząc naprzeciw modzie oraz trendom popularyzującym rekreację rowerową partnerzy projektu Aktywne Strefy postanowili wyznaczyć „Szlak Aktywnych” – wycieczkowy szlak umożliwiający promocję obszarów partnerskich LGD, prezentację dziedzictwa kulturowego, przyrodniczego oraz historycznego.



W ramach projektu opracowano pięć propozycji aktywnego wypoczynku – pięć koncepcji wycieczek rowerowych. Cztery propozycje dotyczą wycieczek po terenach partnerskich LGD, jedna koncepcja to trasa łącząca tereny w całość. Propozycje wycieczek rowerowych stwarzają możliwości uprawiania turystyki rowerowej na terenach partnerskich LGD- organizacji wycieczek rowerowych dla grup zorganizowanych oraz indywidualnych cyklistów

Mapki z trasami zawierającymi zaznaczenia atrakcji "Szlak Aktywnych" są dostępne w biurze LGD "Dolina Soły", można je także pobrać ze strony:

www.aktывnестrefy.pl

Aktywne Strefy promują rekreację i aktywny tryb życia w oparciu o istniejące zasoby przyrodnicze, sportowe, turystyczne i kulturalne oznaczone na trasie „Szlak Aktywnych”, ale także przyczyniają się do wzbogacenia infrastruktury sportowo-rekreacyjnej poprzez powstanie 6 oaz rekreacyjno-wypoczynkowych oraz 18 siłowni zewnętrznych.

Siłownie zewnętrzne to nowoczesna forma aktywnego spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu. Można ćwiczyć bez opłat, limitu czasu i rezerwacji terminu!

W ramach projektu LGD "Dolina Soły" utworzono 4 siłownie:

- *Park Rodzinny w Chelмку, ul. Brzozowa
- *Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gm. Oświęcim, Brzezinka
- *Park Miejski w Brzeszczach, ul. Dworcowa
- *Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach, Os. Nad Sołą



554.973,81 zł

wartość projektu współpracy "Aktywne Strefy"

124.477,70 zł

wartość zadań zrealizowanych
w ramach projektu przez LGD "Dolina Soły"